

## Napiętnowanie grzechu przez proroków w okresie babilońskim

Po upadku Samarii w 721 roku przed Chrystusem Judea zachowuje wprawdzie niepodległość, lecz zostaje uzależniona od Asyrii. W roku 612 Asyria zostaje pokonana. Naród wybrany dostaje się pod wpływ Babilonii. W tym okresie występują prorocy, którzy podejmują wysiłki w utrzymaniu monoteizmu i poprawieniu stosunków społecznych. Czasy niewoli babilońskiej sprzyjają pogłębieniu osobistej pobożności, co jest oparte na nauce o odpowiedzialności jednostkowej. Grzechy narodu wybranego są szczególnie w tym okresie piętnowane przez Jeremiasza i Ezechiela<sup>1</sup>.

Jeremiasz przepowiada upadek istniejącego porządku nie tylko słowem, ale i sposobem życia. Obserwuje coraz głębszą dekadencję życia religijnego w swojej ojczyźnie. Ze smutkiem odbiera lekceważenie przekazywanego przez siebie słowa Bożego. Zawsze jednak wstawia się za swoim grzesznym narodem. Postrzega bowiem historię i dzieje narodu wybranego w perspektywie Bożej. Mimo trudów i prześladowań z optymizmem patrzy na życie, wierząc, że transcendentny Bóg, który jest Panem świata, interesuje się swoim ludem. Jahwe jest Bogiem jedynym. Bożki pogańskie są tylko głupstwem i nicością (Jr 2,11; 5,7; 8,19; 11,11-14; 14,22; 16,18-21; 18,15). Jeremiasz piętnuje zepsucie religijne i moralne narodu. Wskazuje jednocześnie na perspektywę kary<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1995, s. 185.

<sup>2</sup> Por. S. Potocki, *Złość grzechu w nauce proroków sprzed niewoli babilońskiej*, RTK 3 (1962), s. 94; L. Stachowiak, *Jeremiasz – człowiek i prorok*, „Collectanea Theologica” 2 (1967), s. 35-48; tenże, *Prorocy – słudzy słowa*, Katowice 1980, s. 87 nn; tenże, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1997, s. 16; A. Strus, *Jeremiasz – prorok modlitwy za swój naród*, „Collectanea Theologica” 3 (1982), s. 35-56; C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 4: *Zew proroków*, Tuchów 1995, s. 279 nn; G. Witaszek, *Moc słowa prorockiego*, Lublin 1995, s. 144 nn; E. Zawiszewski, *Księgi proroków. Wstęp szczegółowy i egzegesa wybranych fragmentów*, Pelplin 1995, s. 141 nn; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, Warszawa 2004, s. 52 nn.

Położenie wprowadzonych do niewoli babilońskiej jest bardzo trudne. Nie chodzi przede wszystkim o sprawy materialne, lecz o sytuację duchową. Izraelici nie zrozumieli głównych przyczyn upadku, którymi były odstępstwa od Boga oraz nieprzebranie Jego przykazań. Falszywi prorocy zwodzą lud złudnymi nadziejami na rychły koniec niewoli. W tej sytuacji nie myślano o pokucie i szczerym nawróceniu się do Boga. W takich warunkach występuje Ezechiel, podkreślając prawdę o wielkości, majestacie, transcendencji i świętości Jahwe. Bóg działa i ze swej istoty domaga się pełnego uznania ze strony wszystkich ludzi, zarówno Izraelitów, jak i pogan. W perspektywie stosunku Izraelitów do Boga Ezechiel podejmuje rozważania dotyczące grzesznej postawy narodu wybranego zarówno w przeszłości, jak i w czasach jemu współczesnych<sup>3</sup>.

W Księdze Ezechiela temat grzechu jest bardzo ważny. R. Rumianek podaje, że znajduje się w niej aż jedenaście terminów określających grzech i grzeszenie. Autor używa ich w swojej księdze 245 razy<sup>4</sup>. Liczby te mają charakter orientacyjny. Wielość określeń rzeczywistości grzechu i grzeszenia, znajdujących się w Księdze Ezechiela, świadczy o tym, że jest ona bardzo złożona. Każde z użytych przez proroka określeń wskazuje na nieco inny element stanu grzeszności i jednocześnie znaczenia niektórych z tych określeń pokrywają się. Historia narodu wybranego jest dla Ezechiela historią grzechu. Odnosi się to w sposób szczególny do Jerozolimy, która sprzeniewierza się Bogu od najdawniejszych czasów. Stąd prorok oskarża naród wybrany, a zwłaszcza Jerozolimę.

Religijne życie wspólnoty żydowskiej znajdującej się na wygnaniu w Babilonie ukazuje także Księga Barucha<sup>5</sup>. Izraelici nie są jednak pozbawieni nadziei

<sup>3</sup> Por. J. Homerski, *Wódz duchowy narodu wybranego na wygnaniu*, RBL 22 (1969), s. 57-74; L. Stachowiak, *Prorocy – słudzy słowa*, s. 95 nn; T. Jelonek, *Prorocy Starego Testamentu*, Kraków 1993, s. 126; L. Sicre, *Profetismo in Israele*, Roma 1995, s. 345; C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 4, s. 327 n; E. Zawiszeński, *Księgi proroków...*, s. 174 n; G. Witaszek, *Moc słowa prorockiego*, s. 194 nn; tenże, *Sprawiedliwość społeczna a odpowiedzialność indywidualna (Ez 18)*, RBL 3 (1996), s. 154 n; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 54 nn; tenże, *Księga Ezechiela. Tłumaczenie i komentarz*, Warszawa 2009, s. 11 nn.

<sup>4</sup> Por. R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 119 nn.

<sup>5</sup> Z treści Księgi Barucha wynika, że autorem jest stały towarzysz, sekretarz i uczeń Jeremiasza (Ba 1,1; por. Jr 36,4). Bardziej wnikliwe badania dowodzą jednak, że autorstwo Barucha jest raczej fikcją literacką, która odpowiada zwyczajowi pseudonimii, polegającemu na przypisywaniu swoich utworów sławnym postaciom z przeszłości, w celu zapewnienia swojej twórczości powagi i poczytności. Celem niniejszego opracowania nie jest jednak rozstrzygnięcie kwestii autorstwa Ba. Głównym przedmiotem analizy jest bowiem tematyka napiętnowania grzechu. Ta zaś, zawarta w Ba, nawiązuje do okresu niewoli babilońskiej. Por. A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy*, Warszawa 1986, s. 272; T. Hergesel, *Rozumieć Biblię*, t. 1: *Stary Testament. Jahwizm*, Kraków 1992, s. 420 n; C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 4, s. 318 n; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 368 nn; G. Witaszek, *Moc*

na przyszłość, mimo ciągle jeszcze żywego w pamięci wspomnienia o zburzeniu Jerozolimy i świątyni (Ba 4,5-5,9). Nadzieja wygnańców opiera się na wierności Boga i przymierzu zawartemu z narodem wybranym. Baruch przekazuje krzepiące słowa, że Bóg pozwoli swemu ludowi powrócić do ziemi ojczyznej i zbudować nową świątynię (4,5.21.27.30).

## 1. Niewierność w dziejach Izraela

Niewierność w dziejach Izraela opisuje przede wszystkim prorok Ezechiel, który piętnuje grzechy Izraela jeszcze bardziej radykalnie, niż czynili to poprzedni prorocy. O ile prorocy, Ozeasz czy Jeremiasz, dostrzegają w historii Izraela okres miłości i wierności wobec Boga, jakim był czas wyjścia z Egiptu i pobyt na pustyni, to według Ezechiela Izrael jest skalany od swych narodzin. Od początku jest bowiem związany z bałwochwalczymi kultami Kanaanu. Ezechiel pisze: „Pan skierował do mnie te słowa: «Synu człowieczy, zapoznaj Jerozolimę z jej obrzydliwościami i powiedz: Tak mówi Pan Bóg do Jerozolimy: Z pochodzenia swego i urodzenia swego jesteś z ziemi Kanaan. Ojciec twój był Amorytą, a matka twoja – Chetytką»” (16,1-3). Słowa te odnoszą się do narodu izraelskiego, którego symbolem jest Jerozolima. Niewierność narodu, według Ezechiela, ma swoje źródło w jego pogańskim pochodzeniu<sup>6</sup>.

Historię niewierności Izraela Ezechiel opisuje w rozdziale 20. W tej wyroczni ukazane zostało krytyczne spojrzenie proroka na stosunek narodu wybranego do Jahwe od pobytu w Egipcie aż do ostatnich chwil niepodległości Judy. Ojcowie Izraelitów współczesnych prorokowi byli bałwochwalcami od momentu wyjścia z Egiptu. „Tego dnia podniosłem rękę ku nim przysięgając, że ich przeprowadzę z ziemi egipskiej do ziemi, którą dla nich wybrałem, opływającej w mleko i miód, która jest klejnotem wśród wszystkich krajów. I powiedziałem im: Niech każdy odrzuci bożki, nęcące jego oczy; nie kalajcie się bałwanami egipskimi! Ja jestem Pan, Bóg wasz. Lecz oni zbuntowali się przeciwko Mnie i nie chcieli

---

słowa prorockiego, s. 287 nn; A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 5: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 131 nn.

<sup>6</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, t. 1: *Kap. 1,1-20,44*, Düsseldorf 1977, s. 168 nn; J. Homerski, *Księga Ezechiela. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1998, s. 61; J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 4: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 225; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, KKB, s. 758; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, Warszawa 2003, s. 130; R. Ruzmianek, *Księga Ezechiela...*, s. 132 n.

Mnie słuchać. Nie odrzucili bożków nęcących ich oczy i nie wyzbyli się bałwanów egipskich” (ww. 6-8a)<sup>7</sup>.

Następnie Ezechiel dalej przekazuje słowa Jahwe: „Dałem im moje prawa i obwieściłem moje nakazy, które gdy człowiek zachowa, żyć będzie. Dałem im także szabaty, aby były znakiem między Mną a nimi, aby poznano, że Ja jestem Pan, który ich uświęca. Ale dom Izraela zbuntował się przeciwko Mnie na pustyni. Nie postępowali według moich praw, moje nakazy odrzucili, które gdy człowiek zachowa, dzięki nim żyje. Również i szabaty moje bezcześcili. Przewoź zapowiedziałem, że gniew mój wyleję na nich na pustyni, aby ich wyniszczyć. Sprawilem jednak, że imię moje nie doznało zniewagi na oczach tych narodów, przed oczami których ich wyprowadziłem. Co więcej, podniosłem rękę przeciwko nim na pustyni, przysięgając, że ich nie wprowadzę do ziemi, którą im dałem, opływającej w mleko i miód – to klejnot wśród wszystkich krajów – ponieważ odrzucili moje nakazy i według praw moich nie postępowali, i bezcześcili moje szabaty; serce ich bowiem przyłgnęło do ich bożków. Ale oko moje okazało litość nad nimi, tak że ich nie wytraciłem i nie wygubiłem do szczytu na pustyni” (20,11-17). Ezechiel wyraźnie podkreśla, że wyrazem wierności wobec Boga jest zachowywanie szabatu (w. 12; por. Wj 20,8; 31,13; Kpł 23)<sup>8</sup>.

Również potomkowie Izraelitów buntowali się podczas wędrówki do ziemi obiecanej: „Powiedziałem jednak do synów ich na pustyni: Nie postępujcie według zasad przodków waszych i myśli ich nie podzielajcie oraz nie kalajcie się ich bożkami! Ja jestem Pan, Bóg wasz. Według moich praw postępujcie, zachowujcie moje przykazania i wypełniajcie je. Święćcie też moje szabaty, które niech będą znakiem między Mną a wami, aby poznano, że Ja jestem Pan, Bóg wasz. Ale i ci synowie zbuntowali się przeciwko Mnie. Nie postępowali według praw moich, nie czuwali, aby w czyn wprowadzić moje nakazy, które gdy człowiek zachowuje, dzięki nim żyje; bezcześcili także moje szabaty. Miałem zamiar wylać na nich moją zapalczliwość, aby do końca wyrzucić na nich mój gniew – na pustyni. Ale znowu odwróciłem rękę, mając na względzie moje imię, aby nie doznało zniewagi na oczach narodów, wobec których ich wyprowadziłem. Przecież podniosłem rękę przeciwko nim na pustyni, przysięgając, że ich rozprósze wśród narodów i rozrzucę po obcych krajach; bo nakazów moich nie uznali, prawa moje odrzucali i bezcześcili moje szabaty, a oczy ich zwracały się ku bożkom ich przodków. Dlatego dopuściłem u nich prawa, które nie były dobre, i nakazy, według których nie mogli żyć. Pokalałem ich własnymi ich ofiarami, gdy dopuściłem, by prze-

<sup>7</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 235 n; J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 79 nn; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 761 n.

<sup>8</sup> Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 82.

prowadzali przez ogień wszystko, co pierworodne – aby obudzić w nich grozę i by tak poznali, że Ja jestem Pan” (Ez 20,18-26).

Następnie autor pisze: „Dlatego mów, synu człowieczy, do pokoleń izraelskich! Powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Jeszcze i tym obrazili Mnie przodkowie wasi, że złamali wierność względem Mnie. Gdy wprowadziłem ich do tego kraju, który im uroczyście poprzysiągłem dać, to gdy zobaczyli jakiegokolwiek wzniesienie i jakiegokolwiek rozłożyste drzewo, składali tam swoje ofiary oraz wystawiali swoje gorszące dary; tam składali swoje miłe wonności i wylewali tam swoje ofiary płynne. Mówiłem im: Czymże jest ta wyżyna, na której się schodzicie? Nazywa się ją Bama aż do tego dnia” (Ez 20,27-29)<sup>9</sup>.

Jahwe wierny obietnicom danym patriarchom (por. Rdz 17,7 n) zobowiązał się wyzwolić swój naród wybrany z niewoli egipskiej i wprowadzić go do ziemi obiecanej. Żądał jednak wiary w Niego i w Jego opiekę, co było równoznaczne z żądaniem porzucenia bałwochwalstwa. Kult bałwochwalczy Izraelitów świadczył o tym, że Jahwe w ich mniemaniu jest taki sam jak inne bóstwa. Pogan zaś utwierdzało to w przekonaniu, że jest On słabszy od ich bóstw. Skoro Izraelici zwracają się do obcych bogów, to znaczy, że Jahwe nie opiekuje się swoim ludem<sup>10</sup>.

Według proroka Ezechiela cała historia Izraela jest historią grzechu. Odnosi się to zwłaszcza do Jerozolimy. Główną przyczyną niewierności Izraela względem Boga jest pycha całego narodu (7,20.24; 33,28). Naród ten jest porównany do małżonki zaślepionej swoją pięknnością (16,15.56). Celem ukazania ohydy grzechów Ezechiel stosuje obraz zdrady małżeńskiej. Taki obraz zastosował już wcześniej Ozeasz, przyrównując Izraela do nierządnicy, opuszczającej swego oblubieńca i idącej za kochankami, czyli bóstwami Kanaanu. U Ezechiela obraz ten staje się niezwykle dramatyczny. W symbolicznej historii Izraela prorok porównuje Jerozolimę do porzuconej na pustyni, nowo narodzonej dziewczynki, którą Jahwe poślubia. Ona zaś potem tak zaufała swojej piękności, że „oddawała się każdemu, kto obok niej przechodził. [...] A przy wszystkich tych obrzydliwościach i nierządach nie pamiętała na dni twojej młodości, gdy była naga, odkryta i gdy szamotała się w swojej krwi” (16,15.22). Podobnie jest w obrazie symbolicznej historii Samarii i Jerozolimy (rozd. 23)<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 240 nn; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 761 n; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 112 nn; tenże, *Księga Ezechiela...*, s. 179 n.

<sup>10</sup> Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 80 nn.

<sup>11</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 179 nn; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 241; J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, s. 225 n; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 131; R. Rumianek, *Księga Ezechiela...*, s. 189-205.

Cudzołóstwo narodu wybranego miało w przekonaniu Ezechiela podwójną formę. Jedną z nich jest przestępstwo natury kulturowej. Było ono związane również z praktyką przeprowadzania przez ogień, czyli składania ofiar z dzieci (Ez 16,20 n). Drugą formę cudzołóstwa stanowiły natomiast polityczne przymierza zawierane z obcymi narodami (ww. 23-34). Niewierność królestwa północnego wobec Jahwe została ukarana ręką rzekomych jego przyjaciół (23,9). Jego los stał się przestrożą dla sąsiednich narodów (w. 10). Mieszkańcy Jerozolimy i całego królestwa południowego nie wyciągnęli jednak żadnej nauki z tamtych tragicznych wydarzeń. Za te same grzechy, lecz popełniane w sposób bardziej perfidny, królestwo Judy poniesie jeszcze surowszą karę (ww. 31-34)<sup>12</sup>. Ezechiel krytykuje także króla Sedecjasza. Oskarża go o złamanie przymierza z Nabuchodonozorem (17,13 nn), pomimo przysięgi złożonej na samego Boga. W zarozumiałości króla prorok dostrzega główne źródło niewierności Izraela wobec Boga (21,30 n)<sup>13</sup>.

## 2. Bałwochwalstwo i synkretyzm

Problem idolatrii, podjęty zostaje w szczególności przez Jeremiasza, który ukazuje szerzące się bałwochwalstwo, strofuje wiarołomność narodu wybranego przejawiającą się w kulcie obcych bóstw oraz w przymierzach z obcymi narodami (2,1-6,30)<sup>14</sup>, a także wskazuje na skutki apostazji Izraela. „To mówi Pan: «Jaką nieprawość znaleźli we Mnie wasi przodkowie, że odeszli daleko ode Mnie? Poszli za nicością i stali się sami nicością»” (2,5). Autor korzysta tu ze stylu mowy sądowej, w której Jahwe niejako broni się przed zarzutem narodu, jakoby nie dotrzymał swoich zobowiązań. Ta mowa Jeremiasza zawiera wyrzut apostazji pod adresem Izraela. Następnie autor przypomina dobrodziejstwa Bożej opieki w czasie wędrówki przez pustynię (w. 6) oraz podczas wejścia do ziemi Kanaan (w. 7). Na tę opiekę Izraelici odpowiedzieli niewiernością i postępowaniem bałwochwalczym: „Kapłani nie mówili: «Gdzie jest Pan?» Uczni w Piśmie nie uznawali Mnie; pasterze zbuntowali się przeciw Mnie; prorocy głosili wyrocznie na korzyść Baala i chodzili za tymi, którzy nie dają pomocy” (w. 8)<sup>15</sup>. Za apostazję narodu odpowiadają jego przywódcy. Paradoksalność tej sytuacji zdumiewa proroka Jeremiasza.

<sup>12</sup> Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 97 n.

<sup>13</sup> Por. R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 32.

<sup>14</sup> Por. J.L. Sicre, *Los dioses olvidados. Poder y riqueza en los profetas preexilicos*, Madrid 1979, s. 68 nn; G. Witaszek, *Osobowe doświadczenie Boga Ojca u proroków Amosa, Ozeasza, Jeremiasza i DeuteroIzajasza*, RT 1 (2000), s. 71.

<sup>15</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1967, s. 101 n; tenże, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 16 n; E. Haag, *Das Buch Jeremia*, t. 1, Düsseldorf 1973, s. 61 n; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, KKB, s. 687.

Kolejne wersety zawierają opis tej postawy narodu: „Przejdźcie na brzegi Kittim i zobaczcie, pošlijcie do Kedaru i zbadajcie starannie, czy stało się tam coś podobnego? Czy jakiś naród zmienił swoich bogów? A ci przecież nie są wcale bogami! Mój zaś naród zamienił swoją Chwałę na to, co nie może pomóc. Niebo, niechaj cię na to ogarnie osłupienie, groza i wielkie drżenie! – wyrocznia Pana. Bo podwójne zło popełnił mój naród: opuścili Mnie, źródło żywej wody, żeby wykopać sobie cysterny, cysterny popękane, które nie utrzymują wody” (Jr 2,10-13). Żaden naród nie wyrzekł się swojego boga na rzecz bezsilnych bałwanów (w. 11). Jeremiasz przypomina mieszkańcom Jerozolimy dzieje jej apostazji (w. 12 n). Stwierdza podwójną winę narodu. Izrael bowiem zamienił także Boga żywego na bezduszne bożki<sup>16</sup>.

Bóg jest tu porównany do „źródła żywej wody” (Jr 2,13). Dla ludzi Wschodu woda była symbolem życia i pomyślności. Jeremiasz porównuje dobrodziejstwa Jahwe do życiodajnej mocy wody. Naród wybrany wzgardził owymi dobrodziejstwami, opierając swoją pomyślność na innych podstawach, szukając innych bogów (w. 5). Ten fakt odstępstwa jest dla proroka niezrozumiały. W historii nie ma żadnego przejawu niewierności Boga w stosunku do swego narodu. Cała wina spoczywa zatem na ludziach. Grzeszna postawa ludu wybranego jest czymś nienaturalnym i niedorzecznym (w. 13; por. 8,6). Izrael gardzi porządkiem ustalonym przez Stwórcę. Naród wybrany zapomniał o swoim Bogu (2,32), ponieważ zło ogarnęło ludzkie serca (11,8; 16,12; 18,12; 23,17)<sup>17</sup>.

Następnie Jeremiasz wskazuje na dotkliwe skutki odstępstwa. Miasta narodu wybranego zostały zniszczone przez tych, którzy mienili się przyjaciółmi Izraela i z którymi zawierał on przymierza obronne (2,15 n). Przymierzom tym towarzyszyły często obce wpływy religijne. Obok bałwochwalstwa miały miejsce również kultury synkretyczne. Te nadużycia prorok przedstawia w obrazie nierządu: „Od dawna bowiem złamałaś swoje jarzmo, zerwałaś swoje więzy. Powiedziałaś sobie: «Nie będę służyć!» Na każdym więc wysokim pagórku i pod każdym zielonym drzewem pokładałaś się jako nierządnica. A Ja zasadziłem ciebie jako szlachetną latorośl winną, tylko szeczek prawdziwy. Jakże więc zmieniłaś się w dziki krzew, zwyrodniała latorośl?” (w. 20 n). Dokonywało się to zwykle w lokalnych sanktuariach. Czczono Jahwe na sposób kananejski, podczas gdy Bóg obdarzył swój naród autentycznym objawieniem, czego symbolem jest szlachetna latorośl (w. 21). Jeremiasz ukazuje grzech jako tajemniczą siłę,

<sup>16</sup> Por. S. Potocki, *Złość grzechu w nauce proroków sprzed niewoli babilońskiej*, s. 95; E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 48 n; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 17 n; G. Witaszek, *Osobowe doświadczenie Boga Ojca u proroków Amosa, Ozeasza, Jeremiasza i DeuteroIzajasza*, s. 71; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 687.

<sup>17</sup> Por. S. Potocki, *Złość grzechu w nauce proroków sprzed niewoli babilońskiej*, s. 95 n.

która sprawia, że Izraelici popełniają większe wykroczenia niż poganie (w. 20)<sup>18</sup>. Trudno mu zrozumieć takie postępowanie.

Wina narodu jest oczywista. Na nic zdają się usprawiedliwienia. Autor pisze: „Nawet jeśli obmyjesz się ługiem sodowym i dodasz wiele ługu drzewnego, pozostanie wina twoja wobec Mnie jak skaza – wyrocznia Pana. Jak możesz mówić: «Nie uległam skażeniu, nie chodziłam za Baalami»? Spójrz na swe postępowanie w Dolinie, przyznaj się, coś uczyniła! Młoda szybkonoga wielbłądzica, brykająca na wszystkie strony, wyrывая się na pustynię w swej niepohamowanej namiętności chwyta łapczywie powietrze. Któż powstrzyma jej żądzę? Ktokolwiek jej szuka, nie musi się trudzić: znajdzie ją w miesiacu jej rui” (Jr 2,22-24). Baale są wyrazem wszelkich kultów bałwochwalczych. Gorliwość, z jaką Izraelici oddawali się bałwochwalstwu, prorok Jeremiasz porównuje do poczynań rozbrykanej wielbłądźcy (por. Oz 8,9; Hi 39,5-8; Ps 104,11). Chodzi tu prawdopodobnie o różne formy kultowego wyuzdania połączonego z prostytutką sakralną<sup>19</sup>.

Naród wybrany zachowuje się jak cudzołożnica. Dopuszcza się niewierności wobec Jahwe, nie pomijając żadnej okazji. „Podnieś oczy na pagórki i patrz: gdzie jest miejsce, na którym nie dopuszczałaś się nierządu? Na drogach siadywałaś, czekając na nich, jak Arab na pustyni, i zbeczczyłaś ziemię swym nierządem i swą przewrotnością” (Jr 3,2). Na bałwochwalcze wpływy bardziej była narażona północna część kraju, czyli państwo Izrael. Prorok pisze: „Rzekł do mnie Pan za dni króla Jozjasza: «Czy widziałeś, co zrobił Izrael-Odstępca? Chodził na każdą wysoką górę i pod każde zielone drzewo i uprawiał tam nierząd»” (w. 6). Wpływało to destrukcyjnie na Judę, której mieszkańcy zaczęli naśladować bratnie państwo: „Pomyślałem: Po tym wszystkim, co uczynił, powróci on do Mnie; ale nie powrócił. I zobaczyła to niegodziwa siostra jego, Juda. Zobaczyła, że za wszystkie czyny nierządne, jakie popełnił Izrael-Odstępca, odrzuciłem go, dając mu list rozwodowy. Lecz nie zatrwożyła się niegodziwa siostra jego; poszła także i ona cudzołożyć. Przez lekkomyślność swoją stała się cudzołożnicą i zbeczczyła ziemię, dopuszczając się nierządu z kamieniem i drzewem. Także z tego wszystkiego nie nawróciła się do Mnie niegodziwa siostra jego, Juda, całym sercem, lecz pozornie – wyrocznia Pana” (ww. 7-10).

Dla Jeremiasza oba państwa stanowiły jedną całość. Upadek Izraela prorok uznaje jako karę za bałwochwalstwo. W obrazie małżeństwa i rozwodu Jeremiasz przedstawia zniszczenie Izraela przez Asyryjczyków jako wystawienie przez Jahwe dokumentu rozwodowego (Jr 3,8). Mieszkańcy Judy nie wyciągnęli

<sup>18</sup> Por. tamże, s. 95; E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 51; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 18 nn; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 687 n.

<sup>19</sup> Por. E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 52 n; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 20 n; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 688.



żadnego wniosku w sensie religijnym z losu Izraela. Nie zrezygnowali z praktyk bałwochwalczych czy synkretycznych. Reforma Jozjasza miała charakter tylko zewnętrzny. Nawrócenie było tylko pozorne. Naród wybrany zmienił się tylko powierzchownie (w. 10). Po śmierci Jozjasza ożyły dawne praktyki<sup>20</sup>.

Prorok zarzuca Izraelitom, że złamali przymierze z Bogiem (Jr 31,32) i odstąpili od wierności względem Niego (1,16; 2,20; 3,1 n). „Skazili przewrotnością swe postępowanie, zapomnieli o Panu, Bogu swoim” (3,21b). Zamienili Boga, który był ich mocą, na tych, którzy nie są bogami (2,11.13). Oddawali cześć Baalom (ww. 23-25; 3,1-3.9) i składali im ofiary (19,4; 32,29; 44,3.7 n; por. 2 Krl 16,4 n). Judejczycy umieścili podobizny bóstw pogańskich nawet w świątyni jerozolimskiej. Podczas obrzędów bałwochwalczych w dolinie Ben-Hinnom składali ofiary całopalne Molochowi z własnych dzieci. Na cześć Molocha wrzucano żywcem dzieci do ognia (Jr 7,30 nn; 19,2.4-6; 32,35; por. 2 Krl 21,6; 23,10; Iz 30,33)<sup>21</sup>.

Jeremiasz wykazuje, że zwracanie się ku bożkom nie przynosi żadnej korzyści i jest szkodliwe (Jr 1,16; 2,8b.11b). Jest to grzech wobec jedyne Stwórcy, który posiada absolutną władzę nad naturą i jej żywiołami. Grzech bałwochwalstwa jest dla Jeremiasza nierządem i kultową prostytutką (2,20 n). Ta sytuacja oznacza zatraceniem idei jedyne Boga i zagubieniem się w politeizmie (2,28; 10,1-16; 31,18). Zawsze istnieje możliwość nawrócenia i pokuty, lecz mieszkańcy Jerozolimy zwlekają. Prorok pisze: „Ach, twoje cudzołóstwa i twoje rzenie, twoja haniebna rozwiązłość! Na wyżynach i na polach widziałem twoje obrzydliwości. Biada tobie, Jerozolimo, iż nie poddajesz się oczyszczeniu! Dokądże jeszcze?” (13,27).

Izrael nie słuchał wezwań do opamiętania (Jr 2,25). Cały naród trwa w odstępstwie, łącznie z duchowymi i świeckimi przywódcami. Izraelici zwracają się do bezdusznych pni drzew i kamiennych słupów: „mówią do drzewa: «Ty jesteś moim ojcem», a do kamienia: «Ty mnie zrodziłeś»” (w. 27a). O Jahwe przypominają sobie dopiero w chwilach nieszczęścia, gdy obcy bogowie okazują się bezsilni: „do Mnie zaś obracają się plecami a nie twarzą, a gdy ich spotka nieszczęście, wołają: «Powstań, wybaw nas!»” (w. 27b)<sup>22</sup>.

W czasach Jeremiasza naród znajduje się w stanie buntu i odstępstwa. Autor pisze: „Grzech Judy jest zapisany żelaznym rylcem, wyryty diamentowym

<sup>20</sup> Por. C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 4, s. 269-277; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 25; M. Gołębiowski, *Dni kłęski (Księga Jeremiasza)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 4: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 211; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 27 n.

<sup>21</sup> Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 215; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 20.

<sup>22</sup> Por. G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 688.

ostrzem na tablicy ich serc i na rogach waszych ołtarzy, jako pomnik ich synów, ich ołtarzy, ich aszer przy zielonych drzewach, na wysokich pagórkach. Góra moja na równinie, twój dobytek i wszystkie twe skarby wydam na grabież, jako zapłatę za wszystkie twe grzechy, popełnione w twych granicach. Będziesz musiała się wyrzec dziedzictwa swego, które ci dałem. Będziesz w niewoli u twoich wrogów w ziemi, której nie znasz. Albowiem rozpaliliście ogień mojego gniewu – będzie on płonął na wieki” (Jr 17,1-4). Nie chodzi tu tylko o przestępstwo o charakterze zewnętrznym, które można usunąć za pomocą środków rytualnych przewidzianych w Prawie Mojżesza. Grzech bałwochwalstwa i synkretyzmu jest trwale wryty w sercach Izraelitów. Świadczą o tym ich synkretyczne ołtarze oraz aszery na wyżynach ofiarniczych<sup>23</sup>.

Autor opisuje również ogólną deprawację wśród zawodowych proroków: „Także wśród proroków Samarii widziałem szaleństwo: prorokowali w imię Baala i zwodzili mój naród, Izraela. A wśród proroków Jerozolimy widziałem obrzydliwość: cudzołóstwo, zatwardziałość w kłamstwie i popieranie złoczyńców, przy czym nikt się nie nawraca ze swej niegodziwości” (23,13-14a). Można tu dostrzec silne wpływy bałwochwalstwa i synkretyzmu. Autor wskazuje na prorokowanie w imię Baala. Prorocy działali zgodnie ze sposobem przyjętym w religijności kananejskiej. Chociaż wypowiadali zewnętrznie imię Jahwe, to w rzeczywistości zwracali się do Baala lub innego pogańskiego bożka. Takie działania powodowały zupełną dezorientację wśród Izraelitów.

Również w państwie judzkim panuje powszechna skłonność do bałwochwalstwa. Jest ona połączona z brakiem jakichkolwiek oznak poprawy. Prorok porównuje stolicę Judy do dwóch przeklętych przez Boga miast. Występki Izraelitów są podobne do grzechów popełnianych przez mieszkańców Sodomy i Gomory: „Stali się oni wszyscy dla Mnie jakby Sodomą, a mieszkańcy ich jakby Gomorą” (w. 14b). Również autor Lamentacji<sup>24</sup> porównuje grzech Judy do występków Sodomitów: „Wyrósł grzech Córy mojego ludu nad zbrodnię Sodomy” (Lm 4,6a). Chodzi tu o powszechną apostazję oraz nieprawości przedstawicieli poszczególnych stanów: kapłanów, proroków i przywódców narodu<sup>25</sup>.

Według Ezechiela Izrael od początku sprzeniewierzył się swojemu powołaniu. Dopuścił się zdrady Boga, bo zwrócił się do bóstw pogańskich. Zapomniał jednocześnie o Bożym Prawie. Prorok przekazuje słowa Jahwe: „Powiedz prze-

<sup>23</sup> Por. E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 191 n; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 94 n; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 701.

<sup>24</sup> Por. C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 4, s. 314 nn.

<sup>25</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1968, s. 72 n; tenże, *Prorocy więksi*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań 1990, s. 295.

to pokoleniom izraelskim: Tak mówi Pan Bóg: Kalacie się na sposób waszych przodków i nierząd uprawiacie z ich bożkami. A gdy składacie swoje ofiary i przeprowadzacie swe dzieci przez ogień, to kalacie się ze wszystkimi bałwanami ich aż do dnia dzisiejszego” (Ez 20,30 n). Sytuacja w czasach prorokowi współczesnych osiągnęła pod tym względem apogeum. Grzechy Izraela przerastają wszystko, co miało miejsce dotychczas. Bałwochwalstwo i synkretyzm przybierają niespotykane dotąd rozmiary. Izraelici nie wyciągnęli należytych wniosków z prześladowań za czasów Manassesesa, lecz nadal trwają w swym odstępstwie. Wbrew normalnemu porządkowi rzeczy zapomnieli o swoim Bogu (Jr 2,32). „Obrzydliwości” Izraela nabrały charakteru powszechnego. Objęły one nawet święte miasto Jeruzalem oraz świątynię Pana. Ezechiel postrzega naród wybrany jako pełen winy i całkowicie skalany grzechem<sup>26</sup>.

W Ez 8,16 n autor pisze: „Zaprowadził mnie także do wewnętrznego dziedzińca świątyni Pańskiej i oto u wejścia do świątyni Pańskiej, pomiędzy przedsionkiem a ołtarzem, znajdowało się około dwudziestu pięciu mężów, obróconych tyłem do świątyni Pańskiej, z twarzami skierowanymi ku wschodowi: zwrócenie na wschód oddawali pokłon słońcu. I rzekł do mnie: «Czy widzisz to, synu człowieczy? Czyż nie dosyć domowi Judy dokonywać tych obrzydliwości, które tu popełniają? Napęlniają kraj ten przemocą i stale Mnie obrażają. I oto wciąż podnoszą gałązkę do nosa»<sup>27</sup>. Między przedsionkiem a ołtarzem całopalenia praktykowano kult Szamasza, bożka asyro-babilońskiego (por. 2 Krl 23,11). Było to szczególnie znieważające dla Jahwe. Ten kult był praktykowany przed wejściem do świątyni. Czyciele tego bóstwa oddawali cześć wschodzącemu słońcu, a do sanktuarium byli odwrócenie tyłem<sup>28</sup>.

W słowach: „podnoszą gałązkę do nosa” (Ez 8,17) chodzi prawdopodobnie o irański ryt, według którego należało trzymać jakąś gałązkę w ten sposób, aby swoim oddechem nie profanować bóstwa. Był to jednocześnie znak pokory wobec owego bóstwa. W tej sytuacji grzech Izraelitów polegałby także na obłudzie. Udając bowiem oddanie Jahwe dopuszczali się bałwochwalstwa. Taka postawa jest powodem uniesienia Boga i uzasadnia brak litości nad narodem (w. 18). Wobec tak wielkiej winy nieuchronny jest sąd i kara<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 240 nn; J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, s. 226; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 761 n; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 130; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 112 nn; tenże, *Księga Ezechiela...*, s. 179 n.

<sup>27</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 94 n.

<sup>28</sup> Obecność tego kultu potwierdzają nazwy miejscowości w Palestynie: Bet-Szemesz, Ein-Szemesz (por. Joz 15,10).

<sup>29</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 95; W. Zimmerli, *Ezechiel*, t. 1, Neukirchen 1979, s. 316; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 754; J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej*

Ezechiel wygłasza wyrocznie, potępiającą kategorycznie bałwochwalstwo (14,1-11). Z natchnienia Bożego prorok poznaje, że mężowie ze starszyny Izraela, którzy przyszedli do niego po radę, są bałwochwalcami (w. 2 n). Autor pisze: „Tak mówi Pan Bóg: Każdemu z domu Izraela, który wprowadza swoje bożki do serca i stawia przed sobą, a potem przychodzi do proroka, odpowiem Ja sam, Pan, stosownie do liczby jego bożków, aby odkryć zamiary domu Izraela, tych, którzy się oddalili ode Mnie z powodu wszystkich swoich bożków. Dlatego powiedz domowi Izraela: Tak mówi Pan Bóg: Nawróćcie się i odwróćcie od swoich bożków, i od wszystkich swoich obrzydliwości się odwróćcie! Albowiem Ja sam, Pan, dam odpowiedź każdemu spośród Izraelitów i z przychodniów mieszkających w Izraelu, ktokolwiek odwróci się ode Mnie i wprowadzi do serca swe bożki, i postawi przed sobą to, co dla niego stanowi sposobność do grzechu, a potem przyjdzie do proroka, aby przez niego pytać Mnie o radę. Zwrócę oblicze moje przeciwko temu mężowi, użyję go jako przysłowiowego przykładu i wykluczę z mego ludu, a poznacie, że Ja jestem Pan” (ww. 4-8)<sup>30</sup>.

Chodzi tu prawdopodobnie o praktykę noszenia amuletów na piersiach pod ubraniem. Jest to zakazane Prawem (Pwt 7,25 n; 2 Mch 12,40). Dotyczy to także praktyki trzymania przed sobą podobizn bożków pogańskich i patrzenia na nie. Prowadzi to bowiem do grzechu bałwochwalstwa, a tym samym również do porzucenia społeczności ludu Bożego. Taki człowiek nie może liczyć na radę proroka. Zasięganie rady proroka oznacza bowiem chęć poznania woli Boga. Jest to równoznaczne z szukaniem Jahwe (por. Wj 33,7; Oz 3,5). Takie działanie sugeruje własny wysiłek w celu zbliżenia się do Boga przez poznanie Jego woli. Wszelka dwulicowość stanowi jednak zasadniczą przeszkodę w praktyce zasięgania rady Jahwe<sup>31</sup>.

Autor pisze o przyczynie grzechu. Jest to ostrzeżenie dla tych, którzy wybierają takie grzeszne praktyki. Przez bałwochwalstwo są oni wykluczeni spośród społeczności ludu Bożego. Ludzie ci nie mogą liczyć na radę proroka, niezależnie od tego, czy bałwochwalstwo pochodzi z przekonania (zaangażowanie serca), czy wynika tylko z ciekawości (zaangażowanie oczu). Prorok nie może takim ludziom świadczyć usług religijnych (Ez 14,7 n). Czyniąc to, byłby winien takiej samej kary, jak grzesznicy (w. 9 n). Następnie Ezechiel wzywa naród do opamiętania, aby nie odchodził już więcej od Jahwe (w. 11)<sup>32</sup>.

---

kary (*Księga Ezechiela*), s. 226; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 131; R. Rumianek, *Księga Ezechiela...*, s. 87 n.

<sup>30</sup> Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 57 n; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 757.

<sup>31</sup> Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 57 n; R. Rumianek, *Księga Ezechiela...*, s. 117.

<sup>32</sup> Por. R. Rumianek, *Księga Ezechiela...*, s. 117.

W okresie babilońskim występuje także prorok Deutero-Izajasz<sup>33</sup>, który wykazuje nicość i niemoc bożków w przeciwieństwie do wszechmocy jedyne- go, prawdziwego Boga. Podejmuje ten temat w formie rozprawy z narodami pogańskimi i ich bóstwami (Iz 41,21-29). Powołuje się na przepowiednie Boga Jahwe. Zostały one dawno temu obwieszczone, a teraz są ponawiane i wypełnia- ne<sup>34</sup>. Pogańskie zaś bożki są nieme, nie są one w stanie wygłosić jakiegokolwiek przepowiedni. Dowodzi to, że są one nicością (w. 24). Inną formą występowania przeciwko bożkom jest u Deutero-Izajasza satyra. Dotyczy ona bożków oraz rzemieślników, którzy trudnią się ich wykonaniem (40,19 n; 41,6 n; 44,9-20). Prorok ukazuje proces wytwarzania idoli przez złotnika, rzeźbiarza, snycerza i kowala. Wytworzony posąg nie jest w stanie pomóc ani wytwórcy, ani nikomu innemu. Prorok krytykuje głupotę, szydzi z rzeźbiarzy wykonujących bożki<sup>35</sup>.

Trzecią formą walki ze zgubnym kultem jest wskazanie Deutero-Izajasza na kontrast między bożkiem a Bogiem (Iz 46,1-13; 41,21-29). Autor ukazuje bezsilność, bezradność i bezużyteczność bożków. Nie mogą one pomóc swym czci- cielom. Ponadto same dostają się do niewoli. Natomiast Bóg Izraela jest Stwórcą wszechświata, czuwa nad nim i interweniuje w historię narodu wybranego. Izraelici ulegali pokusie i składali hołd bałwanom. Teraz jednak, rozumiejąc absurdalność tych pogańskich kultów, wszyscy winni się nawrócić do jedyne- go Boga, o którym świadczą fakty historyczne oraz współczesne autorowi. Owe fakty mają miejsce według Bożych planów i przepowiedni (42,9; 44,7.21; 45,21)<sup>36</sup>.

Krótką satyrą przeciw idolatrii jest również List Jeremiasza z Księgi Ba- rucha (rozdz. 6). Autor przypomina powód uprowadzenia do niewoli i ostrzega Judejczyków przed bałwochwalstwem. Zamierzeniem autora wydaje się pragnie- nie przekonania odbiorców o bezmyślności czy wręcz głupocie czcicieli bożków<sup>37</sup>.

<sup>33</sup> Więcej o tym proroku patrz: K. Elliger, *Deuterojesaja I: Teilband Jesaja 40,1-45,7*, Neukirchen 1978; L. Stachowiak, *Prorocy – studzy słowa*, s. 99 nn; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 261 nn; M. Gołębiowski, *Wizja odnowy Izraela (Księga Izajasza 40-55; 56-66)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 5: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 12-18; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 58 n.

<sup>34</sup> Owe przepowiednie dotyczą zapowiedzi zwycięstwa Cyrusa.

<sup>35</sup> Por. Z. Małecki, *Krytyka pogańskich bóstw u Deuteroizajasza 44,9-20*, RBL 3 (1996), s. 149-154; B. Poniży, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9) na tle krytyki bałwo- chwalstwa w Biblii*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 8 (1998), s. 28; B. Marconcini, *Księga Izajasza*, Kraków 2000, s. 243 nn; 273 nn.

<sup>36</sup> Por. T. Matras, *Wpływ niewoli babilońskiej na życie religijne Izraelitów*, „Często- chowskie Studia Teologiczne” 3 (1975), s. 325 nn; B. Poniży, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9) na tle krytyki bałwochwalstwa w Biblii*, s. 28.

<sup>37</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, s. 139 n; L. Lombardi, *Geremia. Baruch*, Roma 1979, s. 459; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 350; C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 4, s. 324 n; G. Witaszek, *Moc słowa pro-*

Autor pisze: „Z powodu grzechów, jakie popełniście przeciw Bogu, będziecie uprowadzeni do niewoli do Babilonu przez króla babilońskiego, Nabuchodonozora. Gdy już wejdziecie do Babilonu, pozostaniecie tam przez wiele lat, na długi czas, aż do siedmiu pokoleń. Potem wyprowadzę was stamtąd w pokoju. Oto ujrzycie w Babilonie niesionych na ramionach bogów ze srebra, złota i drzewa, którzy strach wzbudzać będą w poganach. Uważajcie więc, byście się nie upodobnili do cudzoziemców i by was nie ogarnęła bojaźń przed tymi bogami. Kiedy zobaczycie tłum, który idąc przed i za nimi cześć oddawać im będzie, powiedzcie sobie w myśli: Tobie należy się cześć, o Panie! Mój bowiem anioł jest z wami i on sam szukać będzie dusz waszych” (ww. 1-6).

Autor kreśli ironiczny obraz kultu babilońskiego. Zwraca szczególną uwagę na absolutną bezsilność bóstw, które nie są w stanie wpłynąć nawet w najmniejszym stopniu na bieg ludzkich spraw (Ba 6,23-39). Obce bóstwa, a raczej ich wyobrażenia, są porównane do nieużytecznych przedmiotów, martwych stworzeń i rzeczy pozbawionych możliwości poruszania się. Autor opisuje w sposób obrazowy czynności liturgiczne, które kapłani oraz czciciele tych bożków wykonują przed tymi martwymi przedmiotami. W ten sposób jeszcze bardziej podkreśla zawartą w tekście ironię. Ukazuje też tych, którzy czerpią niemalże zyski przy okazji kultu bożków, a także niewiasty służące bożkom przez uprawianie prostytucji (ww. 7-71)<sup>38</sup>.

W Ba 6 często powtarzają się słowa, że owe figury bożków „Nie są bogami; więc się ich nie bójcie!” (w. 14; por. 22.28 n. 39.44.51.56.64.68). Przypominają one o wyższości religijnej, kulturowej i politycznej Izraela nad czcicielami owych bóstw. Prorok podkreśla również w ten sposób prawdziwość tylko Boga Jahwe. Ta polemika z bałwochwalstwem jest nacechowana przekonaniem, że żadne bóstwa nie są w stanie człowiekowi zaszkodzić. Jedynym zaś Bogiem jest Jahwe<sup>39</sup>.

Te aspekty mają szczególną wartość w kontekście sytuacji Izraela. Lęk przed nowymi potęgami i pogańskimi bóstwami mógł odgrywać decydującą rolę w praktykowaniu przez Izraelitów idolatrii. Szczególnie w okresie niewoli czy okupacji władcy pogańscy mogli imponować Izraelitom potęgą militarną i wysoko rozwiniętą kulturą materialną. W obliczu takich zagrożeń autor natchniony ukazuje pompatyczność religijnych czynności bałwochwalczych, jak również niezdolność bożków do opieki nad ludźmi. Chce także w ten sposób przypomnieć podstawową

rockiego, s. 292 n; A. Fitzgerald, *Księga Barucha*, KKB, s. 739; A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 147.

<sup>38</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, s. 142 nn; L. Lombardi, *Geremia. Baruch*, s. 459; A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 148.

<sup>39</sup> Por. A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 148.

prawdę Starego Testamentu o tym, że Bóg Jahwe żąda nie tyle zewnętrznych przejawów kultu, ile raczej nawrócenia serca. Chodzi o oddanie Mu siebie z wiarą i przekonaniem, że jest On jedynym Stwórcą i przewodnikiem każdego człowieka<sup>40</sup>.

Satyra na idolatrię są również opowiadania o Belu i o Smoku z Księgi Daniela (rozd. 14)<sup>41</sup>. Zawierają one krytykę oddawania czci bożkom. Autor demaskuje oszustwo pogańskich kapłanów i wykazuje bezsens bałwochwalstwa. Bożek Bel, którego czcili Babilończycy, był uznawany jako „bóg żyjący”, ponieważ regularnie miał zjadać olbrzymie ilości ofiar. Codziennie składano mu w ofierze „dwanaście miar najczystszej mąki, czterdzieści owiec i sześć stągwi wina” (w. 3b). Daniel jednak wykazuje, że to kapłani w nocy przychodzą i zjadają złożone przed tym bożkiem pokarmy (ww. 6-22). Doprowadza także do zguby Smoka czczonego przez Babilończyków (ww. 23-27). Z upoważnienia króla podaje mu smaczną potrawę: ugniecione placki z włosia, łoju i smoły, po zjedzeniu której Smok pęka. Daniel zaś mówi: „Zobaczcie, co czciliście” (w. 27b)<sup>42</sup>.

W tych opowiadaniach autor ośmiesza bałwochwalczy kult bożków i wykazuje jego głupotę (por. Mdr 13-15). Zawarta jest w nich ironia skierowana przeciwko odradzającemu się pogaństwu, podobna do tej z Listu Jeremiasza w Ba 6. Prorok przestrzega w ten sposób adresatów, aby nie ulegali pokusie uczestnictwa w pogańskich kultach bałwochwalczych. Autor dowodzi, że bóstwa pogańskie są nicością. Oddawanie im czci jest oszukiwaniem samego siebie<sup>43</sup>.

Po ośmieszeniu Babilończyków rozgniewani czciciele Smoka wrzucają Daniela do jaskini lwów. Bóg jednak czuwa nad swoim wyznawcą i w cudowny sposób przysyła Danielowi posiłek przez proroka Habakuka z Judei (Dn 14,34-39). Autor chce wykazać, że Bóg nieustannie troszczy się o życie swoich wyznawców,

<sup>40</sup> Por. tamże.

<sup>41</sup> Mimo że akcja Księgi Daniela rozgrywa się w VI wieku przed Chrystusem, a wydarzenia w niej opisane są związane ze środowiskiem chaldejskim, to szczegóły w niej zawarte świadczą o późniejszym jej pochodzeniu. Nie ma także wśród biblistów pełnej zgodności co do autorstwa Księgi Daniela. Celem tego opracowania nie jest jednak rozstrzygnięcie, ani nawet analiza tych kwestii. Opisy z Dn 14 zostały przywołane w tym miejscu tylko ze względu na zjawisko satyry na idolatrię. Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 352-367.

<sup>42</sup> Por. J. Homerski, *Księga Daniela. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1995, s. 101 nn; L.F. Hartman, A.A. Di Lella, *Księga Daniela*, KKB, s. 798; T. Brzegowy, *Ostateczne Królestwo Boga i Jego świętych (Księga Daniela)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 5: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 153-168, 186; M. Parchem, *Księga Daniela. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2008, s. 729 nn, 737 nn, 750-757.

<sup>43</sup> Por. J. Homerski, *Księga Daniela...*, s. 101; L.F. Hartman, A.A. Di Lella, *Księga Daniela*, s. 798; T. Brzegowy, *Ostateczne Królestwo Boga i Jego świętych (Księga Daniela)*, s. 187; M. Parchem, *Księga Daniela...*, s. 757.

nawet w sytuacjach beznadziejnych. Daniel wyznaje: „Boże, pamiętałeś o mnie i nie opuściłeś tych, którzy Cię kochają” (w. 38). Ten morał jest aktualny we wszystkich czasach<sup>44</sup>. Teologiczne przesłanie opowiadań z Dn 14 streszcza się w słowach wyznania wiary włożonych w usta króla: „Wielkim jesteś, Panie, Boże Daniela, i nie ma żadnego boga prócz Ciebie!” (w. 41)<sup>45</sup>.

### 3. Upadek moralny oraz zapowiedź sądu i kary

Grzech bałwochwalstwa to zdrada ze strony narodu jako oblubienicy Jahwe. Jest grzechem najbardziej tragicznym, ponieważ odrywa człowieka od Boga. Jednak prorocy tego okresu piętnują nie tylko idolatrię. Wyliczają bowiem wiele innych grzechów przeciwko bliźniemu oraz przeciw Prawu. Przelewanie niewinnej krwi, bałwochwalstwo, samowola książąt oraz inne wykroczenia natury moralnej ściągną na naród karę Bożą (Jr 23,13-14a; Ez 22,13-16)<sup>46</sup>.

Nieprawość Izraela była powszechna i wielostopniowa. Obok formalnego odstępowania od Jahwe częste były wypadki wypaczenia moralnego bez rozróżnienia tego, co dobre, od występku. Jeremiasz pisze: „O jak dobrze ci znane są drogi, by szukać miłostek. Dlatego też nawykło twoje postępowanie do nieprawości. Nawet na kraju twoich szat znajduje się krew ubogich bez winy, których nie przychwyciłaś na włamaniu. Mimo to wszystko mówisz: «Jestem niewinna!»” (Jr 2,33-35a)<sup>47</sup>.

Izrael daleki jest jednak od skruchy. Postawa narodu graniczy z bezczelnością, z jaką upiera się przy swej niewinności. Niekiedy towarzyszy temu przeświadczenie, że gniew Jahwe spowodowany bałwochwalstwem Izraela został już uśmierzony, a zatem nie należy się już spodziewać dalszej kary: „mówisz: «Jestem niewinna! Jego gniew odwrócił się zapewne ode mnie». Oto jestem, by cię osądzić za to, że powiedziałaś: «Nie zgrzeszyłam». Jak bardzo stałaś się nikczemna, zmieniając swe postępowanie! Tak samo zawstydzi cię Egipt, jak zostałaś zawstydzona przez Asyrię” (Jr 2,35 n). Jednak apostazja Izraela będzie miała tragiczny skutek. Zawiodą kraje, z którymi Izrael zawarł przymierze (w. 37).

Bóg wprowadził Izraelitów do ziemi urodzajnej, którą oni zbeczcęscili. Zarzut odnosi się zwłaszcza do uczonych w Piśmie, do kapłanów, zawodowych proroków i pasterzy narodu. Napominający Izraelitów prorocy zginęli od miecza

<sup>44</sup> Por. J. Homerski, *Księga Daniela...*, s. 101; L.F. Hartman, A.A. Di Lella, *Księga Daniela*, s. 798; T. Brzegowy, *Ostateczne Królestwo Boga i Jego świętych (Księga Daniela)*, s. 187.

<sup>45</sup> Por. M. Parchem, *Księga Daniela...*, s. 756 n.

<sup>46</sup> Por. J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, s. 226.

<sup>47</sup> Por. E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 56; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 22; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 688.



(Jr 2,33-37). Skutkiem tej sytuacji jest deprawacja moralna. Ogólny brak wiary powoduje upadek moralności. Znajduje to wyraz w lekceważeniu prawa Bożego, co przekłada się na niesprawiedliwość w stosunkach społecznych. „Bo są w narodzie moim przewrotni, co splatają sieć jak łowca ptaków, zastawiają sidło, łowią ludzi. Jak klatka pełna jest ptaków, tak domy ich przepelnione są oszustwem: w ten sposób stają się oni wielkimi i bogatymi, otyłymi i ociążalymi, a także prześcigają się w nieprawości. Nie przestrzegają sprawiedliwości – sprawiedliwości wobec sierot, by doznały pomyślności, nie bronią sprawy ubogich” (5,26-28; por. 6,5 n; 7,5 n; 21,12; 22,3.17). Ludzi niegodziwych narodu wybranego Jeremiasz porównuje do łowców ptaków (por. Ps 10,8 n). Przez swoje machinacje stają się oni bogaci i są zaliczani do możnych tego świata. Taka sytuacja religijno-moralna Izraela napawa Jeremiasza smutkiem graniczącym z rozpaczą. Zło grzesznych czynów Izraelitów ma charakter trwałego usposobienia (Jr 5,31)<sup>48</sup>. Narastająca niesprawiedliwość przybiera niespotykane dotąd objawy (2,34; 5,28; 6,7.13; 7,6).

Jeremiasz piętnuje cudzołóstwo, kradzież, kłamstwa, oszczerstwa. „Wszyscy oni są bowiem cudzołożnikami, gromadą buntowników. Niby łuk napinają swój język; kłamstwo, a nie prawda panuje w kraju. Albowiem kroczą od przewrotności do przewrotności, a nie uznają Pana. Wystrzegajcie się jeden drugiego i nie ufajcie nikomu z braci! Każdy bowiem brat oszukuje podstępnie, a każdy przyjaciel głosi oszczerstwa. Jeden zwodzi drugiego, nie mówiąc prawdy; przyzwyczaili swój język do kłamstwa, postępują przewrotnie, nie chcą się nawrócić. Oszustwo na oszustwie, obłuda na obłudzie; nie chcą znać Pana – «wyrocznia Pana»” (9,1b-5; por. 2,34; 5,1 n.26 nn; 6,13; 7,1-15; 23,14). Jeremiasz gani również przemoc (6,6 n; 7,6) oraz morderstwa (2,34; 7,6). Skutkiem popełnianych grzechów jest stan buntu przeciwko Bogu i zatwardziałość serc Izraelitów. Prorok opisuje to w następujących słowach Bożej wyroczni: „Dlaczego się ze Mną sprzecacie? Wszyscy zgrzeszyliście przeciw Mnie – wyrocznia Pana” (2,29)<sup>49</sup>. Nieco dalej natomiast pisze: „Wszyscy oni są niesforni, popełniając przestępstwa” (6,28a).

<sup>48</sup> Por. S. Potocki, *Złość grzechu w nauce proroków sprzed niewoli babilońskiej*, s. 94 nn; E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 86 n; L. Stachowiak, *Prorocy więksi*, s. 289; tenże, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 40; G. Witaszek, *Osobowe doświadczenie Boga Ojca u proroków Amosa, Ozeasza, Jeremiasza i DeuteroIzajasza*, s. 71; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 691; M. Gołębiewski, *Dni kłęski (Księga Jeremiasza)*, s. 210; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 122.

<sup>49</sup> Por. E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 120 n; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 216; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 59 n; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 694; M. Gołębiewski, *Dni kłęski (Księga Jeremiasza)*, s. 210. Szerzej na temat stosunków społecznych Izraelitów w czasach Jeremiasza patrz: L. Wisser, *Jérémie, critique de la vie sociale*, Genève 1982.

Słowa Boga, które przekazuje Jeremiasz, zawierają definitywne stwierdzenie winy Izraela.

Prorok przypomina katalog głównych występków popełnianych przez udających się do świątyni: „Kraść, zabijać, cudzołożyć, przysięgać fałszywie, palić kadzidło Baalowi, chodzić za obcymi bogami, których nie znacie... A potem przychodźcie i stajecie przede Mną w tym domu, nad którym wzywano mojego imienia, i mówicie: «Oto jesteśmy bezpieczni», by móc nadal popełniać te wszystkie występki” (Jr 7,9 n). Przybycie do świątyni winno zakładać zerwanie z tymi grzechami, a zwłaszcza z bałwochwalstwem i synkretyzmem. Judejczycy nie troszcą się jednak o to. Uważają, że sam pobyt w świątyni zapewni im bezkarność (w. 10). Panuje bowiem przekonanie, że naród jest bezpieczny, ponieważ ma świątynię. Takie postępowanie sprowadza świątynię tylko do roli kryjówki<sup>50</sup>.

Prorok Jeremiasz obrazuje grzeszność Izraela w serii metafor. Izraelici zostają przyrównani do martwego łupu ryczącego lwa (Jr 2,14 n), do winnego szczepu, który utracił swą pierwotną szlachetność i stał się bezużyteczny (w. 21), do młodej wielbłądicy pełnej niepoohamowanej namiętności (w. 23 n). Głównym grzechem narodu wybranego jest odwrócenie się od Boga. Jest to połączone ze złudną nadzieją i oszukiwaniem siebie (ww. 5.8.13.17.23.27). Naród ten oczekiwał darów Bożych, a jednocześnie odrzucał ich Dawcę. Egzystencję ludzką zniekształcił brak posłuszeństwa wobec Jahwe, co prowadzi do duchowego zniewolenia (7,24). Prorok domaga się posłuszeństwa woli Boga, ponieważ ono więcej znaczy niż zewnętrzne praktyki kultu. Chodzi bowiem o to, że „cały dom Izraela jest nieobrzezany serca” (9,25b)<sup>51</sup>.

W pojęciu Jeremiasza człowiek jest grzesznikiem. Ta prawda jest główną ideą teologii Jeremiasza. Stąd jego przepowiadanie jest nieustannym atakiem na zatwardziałość w grzechu (por. 3,17) i na upór człowieka w realizowaniu własnych planów bez liczenia się z wolą Boga (2,20). Bóg zaś jest wspaniałomyślny wobec swojego narodu, dlatego Jeremiasz nie przestaje do końca go upominać (Jr 44). Wierzy ostatecznie w możliwość powrotu Izraelitów do Boga. Człowiek bowiem zawsze znajduje się w obliczu Boga i Jego miłosierdzia, które skłania się ku człowiekowi: „Czy Efraim nie jest dla Mnie drogim synem lub wybranym dzieckiem? Ilekroć bowiem się zwracam przeciw niemu, nieustannie go wspo-

<sup>50</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 49; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 28 n.

<sup>51</sup> Por. E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 126; G. Fischer, *Il libro di Geremia*, Roma 1995, s. 66; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 216; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 693; J. Bramorski, *Grzech jako zniewolenie w ujęciu proroków Starego Testamentu*, RBL 3 (2003), s. 172.

minam. Dlatego się skłaniają ku niemu moje wnętrzności; muszę mu okazać miłosierdzie! – wyrocznia Pana” (31,20)<sup>52</sup>.

Jeremiasz podkreśla powszechność i spontaniczność grzechu. Nie jest jednak pesymistą jeśli chodzi o przewyciężenie zatwardziałości ludzkich serc (24,6 n). Ciągłe głosi zasadność i konieczność poprawy. Oczyszczająca kara może być zbawienną i doprowadzić człowieka oraz cały naród do Boga. W swoich wizjach Jeremiasz dostrzega możliwość powrotu człowieka do pierwotnej wierności Bogu oraz odnowy Izraela we wszystkich jego strukturach. Te nadzieje nie stały się faktem w czasach Jeremiasza. Zło upowszechniło się i zakorzeniło, a naród nadal trwał w swojej przewrotności. W związku z tym zamiast zachęty Jeremiasz wypowiada słowa groźby. Zmiana sytuacji i oczyszczenie narodu może nastąpić tylko poprzez nieszczęście traktowane jako kara za grzechy<sup>53</sup>.

Obraz ogólnego zepsucia panującego w narodzie Ezechiel ukazuje w następujących słowach: „Pan skierował do mnie te słowa: «Synu człowieczy, powiedz jej: Ty jesteś ziemią, która nie została ani oczyszczona, ani obmyta w dzień burzy; której władcy, zamieszkali w jej środku, są jak lew ryczący, co rozdziera zdobycz: pożerają ludzi, zabierają bogactwa i kosztowności i mnożą wdowy wśród nich. Kapłani jej przekraczają moje prawo – beczeszczą moje świętości. Nie rozróżniają pomiędzy tym, co święte, i tym, co świeckie, nie rozsądzą pomiędzy tym, co czyste, a tym, co nieczyste, a na szabaty zamknęli oczy, tak że wśród nich doznaje zniewagi. Przywódcy pośród niej są jak wilki rozdzierające zdobycz: rozlewają krew, zabijają ludzi, aby osiągnąć niesprawiedliwe zyski. Prorocy natomiast pokrywają ich winy tynkiem, głosząc zwodnicze zapowiedzi i rozpowiadając im kłamliwe wieszczby. Mówią oni: Tak mówi Pan Bóg, podczas gdy Pan nie mówi. Lud tej ziemi mnoży gwałt i rozbój, krzywdzi ubogiego i nędzarza, a bezprawnie uciska cudzoziemca. I szukałem wśród nich męża, który by wystawił mur i stanął w wyłomie przede Mną, by bronił tej ziemi i przeszkodził Mi w jej niszczeniu, a nie znalazłem takiego” (Ez 22,23-30). Winę za taki stan rzeczy ponoszą nie tylko przywódcy narodu, ale także prosty lud. Ciężkim oskarżeniem jest to, że Jahwe nie znalazł nikogo, kto wstawiłby się u Niego za ginącym krajem (por. w. Ez 22,30)<sup>54</sup>.

Ezechiel pisze: „Pan skierował do mnie te słowa: «A ty, synu człowieczy, czy zechcesz sądzić? Czy zechcesz wydać wyrok na to krwawe miasto? Ukaż mu wszyst-

<sup>52</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 161 n; M. Gołębiowski, *Dni kłęski (Księga Jeremiasza)*, s. 210.

<sup>53</sup> Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 219; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 129; G.P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, s. 708; M. Gołębiowski, *Dni kłęski (Księga Jeremiasza)*, s. 210 n.

<sup>54</sup> Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 95.

kie jego obrzydliwości! Powiedz: Tak mówi Pan Bóg: O miasto, które przelewasz własną krew, aby przez to sprowadzić nadejście swej godziny, któreś postawiło u siebie bożki, aby się nimi plugawić; przez twoją krew, którąś wylało, tyś zaciągnęło winę; przez bożki, któreś postawiło, tyś sprowadziło przybliżenie twoich dni, tyś doszło do kresu swoich lat. Dlatego uczynię z ciebie przedmiot hańby przed narodami i pośmiewisko wobec wszystkich krajów. Sąsiedzi i ci, którzy daleko od ciebie mieszkają, będą się z ciebie naśmiewać: ty o niesławnym imieniu i pełne swarów! Oto władcy izraelscy – każdy ma swój sposób na to, aby rozlewać krew. U ciebie znieważa się ojca i matkę, u ciebie krzywdzi się cudzoziemca, u ciebie uciska się sierotę i wdowę. Szargasz moimi świętościami i bezczęścisz moje szabaty. Są u ciebie ludzie rzucający oszczerstwa w celu zabijania, u ciebie jada się z krwią, u ciebie popelnia się nierząd. U ciebie odkrywa się nagość ojca, u ciebie gwałt zadaje się kobiecie w okresie jej nieczystości. Ten popelnia obrzydliwość z żoną swego sąsiada, tamten płami się rozpustą ze swoją synową, a tamten u ciebie zadaje gwałt swej siostrze, córce swego ojca. U ciebie przyjmuje się podarki za przelanie krwi. Pobierasz odsetki i lichwę, gwałtem ograbiasz swego bliźniego, ale o Mnie zapominasz – wyrocznia Pana Boga” (22,1-12; por. 18,5-23)<sup>55</sup>.

W innym miejscu znajdują się słowa: „Tak mówi Pan: «Klaskaj w dłonie i tupaj nogą, i wołaj: Biada z powodu wszystkich obrzydliwości domu Izraela, który padnie od miecza, głodu i zarazy. Ten, co jest daleko, umrze od zarazy; ten, co jest blisko, polegnie od miecza, a ten, co pozostanie i będzie obłożony, umrze z głodu. I tak uśmierzę na nich mój gniew. Poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasi zabici będą leżeli pokotem u stóp swoich bożków, wokół ich ołtarzy, na każdym pagórku na wszystkich szczytach gór, pod każdym drzewem zielonym i pod każdym rozłożystym terebintem, gdzie składali ofiarę o miłej woni wszystkim swoim bożkom. Wyciągnę rękę przeciwko nim i zamienię kraj ten w ziemię pustą i dziką, począwszy od pustyni aż do Ribla, wszędzie, gdzie mieszkają, i poznają, że Ja jestem Pan»” (Ez 6,11-14; por. 7,15-27). Poprzez specjalne gesty prorok wyraża uczucia smutku i przerażenia (6,11). Jest to spowodowane surowymi karami, jakie czekają naród wybrany za popelniane grzechy<sup>56</sup>.

Jahwe rozgniewany grzechami zostawia naród, Jerozolimę i świątynię, wydając je na straszny los obłożenia, zniszczenia i niewoli (por. Ez 4,1-3; 8,6; 12,1-16.21-25; 13,1-16). Ezechiel przekazuje słowa Boga: „Wobec tego wyleję na nią mój gniew, w ogniu mojej zapalczywości wyniszczę ich. Na głowy ich

<sup>55</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 212 nn; E. Zawiszewski, *Księgi proroków...*, s. 190 nn; J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 93 n; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 760 nn; J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, s. 226.

<sup>56</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 71 nn; J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 36 n; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 751 n; R. Rumianek, *Księga Ezechiela...*, s. 74 nn.

składam odpowiedzialność za ich postępowanie» – wyrocznia Pana Boga” (22,31). Nieuchronność kary jest zapowiedziana w symbolicznej czynności siekanych mieczem, palonych i rozrzucanych z wiatrem włosów. W ten sposób postąpią z Izraelitami (por. Ez 5). Ezechiel zapowiada karę także w wizji miecza, który lśni jak błyskawica i zabija (21,13-22). Jest to już niejako stwierdzenie nieodwołalnie wydanego wyroku (por. 7,2 n.9)<sup>57</sup>.

W Ez 20 prorok już nie w sposób obrazowy, jak w wyroczni z 16,1-63, lecz jasno podkreśla, że kara Boża przyjdzie nieodwołalnie<sup>58</sup>. W dalszej części tej wyroczni autor daje do zrozumienia, że bezbożność narodu nie jest w stanie zniweczyć zbawczych planów Boga. „Na moje życie! – wyrocznia Pana Boga. Oto Ja będę panował nad wami mocną ręką i wyciągniętym ramieniem, i ze strasznym gniewem” (20,33). Do ludu Jahwe będą mogli należeć tylko ludzie wolni od nieczystości grzechu (ww. 34-44). Zbawcze działanie Jahwe pobudzi naród wybrany do zreflektowania swojej przeszłości. Wtedy lud nabierze obrzydzenia do grzechu niewierności<sup>59</sup>.

#### 4. Odpowiedzialność indywidualna

Wobec zapowiadanej kary za grzeszne postępowanie Izraela, owo pokolenie formułuje zarzut w postaci przysłowia: „Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom” (Ez 18,2; por. Pwt 5,9 n; Jr 31,29). Ezechiel zaś zdecydowanie odpowiada: „Na moje życie – wyrocznia Pana Boga. Nie będziecie więcej powtarzali tej przypowieści w Izraelu. Oto wszystkie osoby są moje: tak osoba ojca, jak osoba syna. Są moje. Umrze tylko ta osoba, która zgrzeszyła” (18,3 n). W ten sposób zasadzie odpowiedzialności zbiorowej Ezechiel przeciwstawia zasadę odpowiedzialności osobistej. Takie ujęcie zapoczątkowuje nowy etap myśli izraelskiej. Dotychczas bowiem w mentalności Izraelitów panowało, a przynajmniej przeważało, przekonanie o zasadzie zbiorowej odpowiedzialności. Ezechiel zaś wyraźnie ogłasza, że w Bożych wyrokach nikt nie będzie karany za cudze winy. Każdy ponosi odpowiedzialność za swoją nieprawość: „Dlatego, domu Izraela, będę was sądził, każdego według jego postępowania – wyrocznia Pana Boga” (w. 30)<sup>60</sup>.

<sup>57</sup> Por. L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 762 n; J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, s. 227 n; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 131; R. Rumiński, *Księga Ezechiela...*, s. 182 n.

<sup>58</sup> Por. J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 79 n.

<sup>59</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 246; L. Boadt, *Księga Ezechiela*, s. 762.

<sup>60</sup> Por. W. Zimmerli, *Ezechiel*, t. 1, s. 401 n; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 44; E. Zawiszewski, *Księgi proroków...*, s. 188 nn; G. Witaszek, *Sprawiedliwość społeczna a odpowiedzialność indywidualna (Ez 18)*, s. 157 nn; J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 73 n; J. Frankowski, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*,

Działanie poszczególnego Izraelity dotyczyło całego narodu. Prorocy często wypominali narodowi rozmaite niewierności wobec Boga i wzywali do nawrócenia. Nie wszyscy jednak ich słuchali. Wielu uważało się za niewinnych, a odpowiedzialność była zrzucana na przodków. W tym sensie pisze autor Lamentacji: „Przodkowie nasi zgrzeszyli – ich nie ma, a my dźwigamy ich grzechy” (Lm 5,7). Prorok Ezechiel z oburzeniem odnosi się do takiego postępowania. Z naciskiem podkreśla, że istnieje przede wszystkim odpowiedzialność indywidualna. Każdy odpowiada za swoje czyny. Stąd przestaje obowiązywać już powiedzenie: „Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom” (Ez 18,2)<sup>61</sup>.

Powiedzenie to cieszyło się dużą popularnością. Ezechiel przeciwstawia mu jednak objawienie Boże, które dotyczy Izraela. Głoszona przez Ezechiela zasada indywidualnej odpowiedzialności uświadamia człowiekowi, że jego łączność z Bogiem nie zależy tylko od przynależności do narodu wybranego. Owa przynależność ma ogromną wartość, ale nie stanowi gwarancji dobrych relacji z Bogiem. Liczy się przede wszystkim życie i postępowanie każdego pojedynczego człowieka. Ezechiel bardziej zwraca uwagę na jednostkę. Ukazuje on każdemu człowiekowi jego sytuację przed Bogiem. Kieruje swoje nauczanie przede wszystkim do sumienia jednostek<sup>62</sup>.

Zasada kolektywizmu stała się bowiem dla poszczególnych Izraelitów dość wygodną wymówką i osłoną, która pozwalała niejako ukryć się przed Bogiem. Człowiek jednak nie może być przed Bogiem istotą anonimową. Nie może też żyć pozorną sprawiedliwością. W perspektywie odpowiedzialności indywidualnej każdy sam musi się uporać ze swoją rzekomą sprawiedliwością i stanąć w prawdzie o sobie, aby móc żyć w całkowitym pokoju z Bogiem<sup>63</sup>. Ezechiel głosi tę zasadę w momencie, gdy naród izraelski został pozbawiony swojego państwa i świątyni. Izraelici musieli wtedy zrozumieć, że kontakt z Bogiem można nawiązać poprzez gorliwość osobistą, ponieważ każdy człowiek odpowiada indywidualnie za swoje czyny. Musieli zrozumieć, że niewola, w jakiej się znaleźli dotyczy ich własnych niewierności według zasady odpowiedzialności indywidualnej<sup>64</sup>.

Ezechiel próbuje rozwiązać problem winy i niewinności przed Bogiem. Pisze on, że „Umrze tylko ta osoba, która zgrzeszyła” (18,4b). W ten sposób mocno akcentuje indywidualną odpowiedzialność za grzechy, które prowadzą do śmierci.

---

s. 228; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 132; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 127 nn; tenże, *Księga Ezechiela...*, s. 151 nn.

<sup>61</sup> Por. R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 133 n.

<sup>62</sup> Por. W. Chrostowski, *Prorok wobec dziejów*, Warszawa 1991, s. 148; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 134; tenże, *Księga Ezechiela...*, s. 157.

<sup>63</sup> Por. G. Savoca, *Il libro di Ezechiele*, Roma 1991, s. 87.

<sup>64</sup> Por. R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 134 n; tenże, *Księga Ezechiela...*, s. 157 n.

Ezechiel rozumie bowiem śmierć jako sytuację człowieka po dopuszczeniu się przez niego grzechu. Chodzi tu o śmierć duchową. Grzech jest konkretną decyzją człowieka przeciwko Bogu. Według Ezechiela śmierć jest ściśle związana z grzechem. O człowieku zaś sprawiedliwym, który przestrzega Bożego prawa (w. 5) prorok pisze, że na pewno będzie żył (w. 9). Ezechiel wyraźnie podkreśla, że najważniejsze jest postępowanie poszczególnego człowieka. Ostatecznie bowiem o życiu czy śmierci rozstrzyga nie sytuacja narodu, lecz postawa każdego człowieka w danej sytuacji. Nikt nie ponosi odpowiedzialności za winy przodków, lecz każdy jest odpowiedzialny osobiście za swoje czyny<sup>65</sup>.

Ezechiel podkreśla, że Bóg nie chce zguby grzeszników. Oczekuje od nich nawrócenia. „A jeśliby występny porzucił wszystkie swoje grzechy, które popełniał, a strzegł wszystkich moich ustaw i postępowałby według prawa i sprawiedliwości, żyć będzie, a nie umrze: nie będą mu poczytane wszystkie grzechy, jakie popełnił, lecz będzie żył dzięki sprawiedliwości, z jaką postępował. Czyż tak bardzo mi zależy na śmierci występnego – wyrocznia Pana Boga – a nie raczej na tym, by się nawrócił i żył? A gdyby sprawiedliwy odstąpił od swej sprawiedliwości i popełniał zło, naśladując wszystkie obrzydliwości, którym się oddaje występny, czy taki będzie żył? Żaden z wykonanych czynów sprawiedliwych nie będzie mu poczytany, ale umrze z powodu nieprawości, której się dopuszczał, i grzechu, który popełnił” (18,21-24)<sup>66</sup>.

Ezechiel wykazuje, że człowiek zły, jeśli się nawróci, będzie żył (18,21-23). Jeśli natomiast sprawiedliwy zgrzeszy, będzie odpowiedzialny za wyrządzone zło (w. 24). Konkluzja jest oczywista. Sprawiedliwy będzie żył, a grzesznik umrze, jeśli się nie nawróci (ww. 26-28). Nadal istnieje odpowiedzialność zbiorowa. Nie jest to jednak ślepe narzędzie kary Bożej. Każdy człowiek jest członkiem jakiejś wspólnoty, lecz będzie osobiście sądzony przez Boga za swoje własne czyny. „Dlatego, domu Izraela, będę was sądził, każdego według jego postępowania – wyrocznia Pana Boga. Nawróćcie się! Odstąpcie od wszystkich waszych grzechów, aby wam już więcej nie były sposobnością do przewiny. Odrzućcie od siebie wszystkie grzechy, któreście popełniali przeciwko Mnie, i utwórzcie sobie nowe serce i nowego ducha. Dlaczego miałibyście umrzeć, domu Izraela? Ja nie mam żadnego upodobania w śmierci – wyrocznia Pana Boga. Zatem nawróćcie się, a żyć będziecie” (ww. 30-32). Szczera wola nawrócenia jest warunkiem pojednania z Bogiem, który chce, aby każdy człowiek pozostawał z Nim w łączności. Bóg nie chce śmierci człowieka, lecz pragnie, aby się nawrócił i żył (w. 32). Nie

<sup>65</sup> Por. G. Witaszek, *Sprawiedliwość społeczna a odpowiedzialność indywidualna (Ez 18)*, s. 160.

<sup>66</sup> Por. C. Tresmontant, *Le prophétisme hebreu*, Paris 1982, s. 128; E. Zawiszewski, *Księgi proroków...*, s. 190; J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 244; R. Rumianek, *Księga Ezechiela...*, s. 159 n.

można zatem przypisywać nieszczęść narodu winom przeszłych pokoleń. Każdy sam musi się poprawić i nawrócić do Boga, a wtedy będzie działało się dobrze<sup>67</sup>.

## 5. Wyznanie grzechów wspólnoty wygnanych

Izraelici podczas trwania niewoli babilońskiej przyznają się do winy – nieposłuszeństwa wobec Boga. Wygnańcy oświadczają, że zasłużyli na karę, jaka ich spotkała i proszą Boga o wybawienie z niewoli<sup>68</sup>. Prorok w Księdze Barucha pisze: „Mówić będziecie: Panu, Bogu naszemu, należna jest sprawiedliwość, nam zaś zawstydzenie oblicza, jak to jest obecnie, oraz każdemu człowiekowi ziemi judzkiej: mieszkającym w Jerozolimie, królom, zwierzchnikom, kapłanom, prorokom i przodkom naszym, ponieważ zgrzeszyliśmy przed Panem, nie wierzyliśmy Jemu, nie byliśmy posłuszni głosowi Pana, Boga naszego, by pójść za przykazaniami Jego, które nam dał. Od czasu kiedy Pan wyprowadził przodków naszych z ziemi egipskiej, aż do dnia dzisiejszego byliśmy niewierni wobec Pana, Boga naszego, byliśmy tak niedbali, iż nie słuchaliśmy Jego głosu. Przyłgnęły przeto do nas nieszczęścia i przekleństwo, jakimi Pan zagroził przez Mojżesza, sługę swego, w dniu, w którym wyprowadził przodków naszych z Egiptu, aby nam dać ziemię, opływającą w mleko i miód, jak to jest i obecnie. Nie byliśmy posłuszni głosowi Pana, Boga naszego, przekazanemu we wszystkich mowach proroków, posłanych do nas. Każdy chodził według zamysłów swego złego serca, służyliśmy bowiem obcym bogom i czyniliśmy, co jest złe przed oczami Pana, Boga naszego. Wypełnił Pan słowa swoje, które wypowiedział przeciw nam, sędziom naszym, sądzącym Izraela, przeciw królom i zwierzchnikom naszym, przeciw każdemu z Izraela i Judy. Nigdzie pod niebem nie było ono tak spełnione, jak je spełnił w Jeruzalem według tego, co było napisane w Prawie Mojżeszowym, że ktoś z nas będzie jadł ciało swojego syna i córki. Dał ich Bóg za niewolników wszystkim królestwom, które są wokół, na pośmiewisko i uraganie narodom, między którymi Pan nas rozproszył. Stali się oni jak poddani, a nie panujący, dlatego że zgrzeszyliśmy przeciw Panu, Bogu naszemu, że nie byliśmy posłuszni Jego głosowi. Panu, Bogu naszemu, należna jest sprawiedliwość, a nam i przodkom naszym dzisiaj zawstydzenie oblicza. Cała niedola, którą Pan zamierzył względem nas, spadła na nas. Nie staraliśmy się przebłagać oblicza Pana przez odwrócenie się każdego z nas od zamysłów swojego złego serca. Czuwał Pan nad

<sup>67</sup> Por. R. Mosis, *Das Buch Ezechiel*, s. 223 n; E. Zawiszewski, *Księgi proroków...*, s. 192; G. Witaszek, *Sprawiedliwość społeczna a odpowiedzialność indywidualna (Ez 18)*, s. 163; J. Homerski, *Księga Ezechiela...*, s. 75 nn; R. Rumianek, *Księga Ezechiela...*, s. 160.

<sup>68</sup> Por. J.S. Synowiec, *Proroicy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 368.



tym, by sprowadzić niedolę na nas, bo jest sprawiedliwy we wszystkich dziełach swoich, które nam nakazał. Nie słuchaliśmy Jego głosu, by postępować według przykazań Pana, które nam dał” (Ba 1,15-2,10)<sup>69</sup>.

W tym wyznaniu win dokonuje się niejako całościowe podsumowanie historii Izraela. Izraelici z diaspory razem z mieszkańcami Jerozolimy przyjmują na siebie całą odpowiedzialność za niewierność przymierza od początku historii narodu wybranego, aż do czasów współczesnych autorowi. Wyznają oni grzech początków od wyjścia z Egiptu i grzech kontynuacji w dziejach narodu izraelskiego (Ba 1,19). Tym grzechem jest brak posłuszeństwa „głosowi Pana, Boga naszego, przekazanemu we wszystkich mowach proroków, posłanych do nas” (w. 21).

W wyniku owego braku posłuszeństwa Izraelici traktowali indywidualnie i arbitralnie Boże przykazania: „Każdy chodził według zamysłów swego złego serca” (Ba 1,22). Doprowadziło to do przyjęcia kultu obcych bóstw. Najbardziej uderzającym grzechem popełnianym przez Izraelitów jest bałwochwalstwo jako wykroczenie przeciwko pierwszemu i fundamentalnemu przykazaniu Dekalogu. Autor nie podaje katalogu popełnianych grzechów, lecz raczej synonimy pojęcia „grzech”. Wydaje się, że chce w ten sposób podkreślić fakt, iż wina nie wynika z przypadkowej pomyłki, czy nieznamomości Prawa, lecz jest wyrazem nieposłuszeństwa wobec słów Boga, które były przekazane przez Mojżesza i wielokrotnie powtarzane przez proroków. Efektem takiej postawy jest wypełnienie się gróźb i kar wobec narodu wybranego, które zostały zapowiedziane w klauzulach przymierza, zwłaszcza tych zawartych w przekleństwach wypowiedzianych przez Mojżesza (w. 20)<sup>70</sup>.

Bóg zaś okazał się sprawiedliwy. Najpierw zapowiedział za pośrednictwem słowa prorockiego niebezpieczeństwa wynikające ze złamania przymierza. Następnie czuwał nad dokładnym wypełnieniem się owych słów. Skutkiem tego wypełnienia jest przede wszystkim zniszczenie Jerozolimy, a następnie upokorzenie Izraelitów wobec innych narodów poprzez uprowadzenie do niewoli. Prorok wymienia różne kategorie ludzi, którzy zostali dotknięci karą za niewypełnienie zobowiązań wynikających z zawartego przymierza (por. Ba 1,15 n). Podkreśla w ten sposób współodpowiedzialność za popełniane grzechy, a jednocześnie wskazuje na potrzebę solidarności w czynieniu pokuty. Pokutować winien cały naród: przywódcy religijni i polityczni oraz podwładni<sup>71</sup>.

<sup>69</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, s. 118 nn; T. Hergesel, *Rozumieć Biblię*, s. 424; G. Witaszek, *Moc słowa prorockiego*, s. 290 n; A. Fitzgerald, *Księga Barucha*, s. 736; A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 140.

<sup>70</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, s. 119; A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 140 n.

<sup>71</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, s. 118 n; A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 140.

Baruch kładzie szczególny nacisk na wyznanie grzechów. Jest to dla niego najistotniejszy element orędzia. Izraelici przyjmują na siebie odpowiedzialność za winy przodków, ale przede wszystkim podkreślają własną winę, wymieniając ją na pierwszym miejscu: „nam i przodkom naszym dzisiaj zawstydzenie oblicza” (Ba 2,6b)<sup>72</sup>. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w podobnej modlitwie u Syracha (36,1-17), czy w Księdze Judyty (8,18-23), nie ma wyznania grzechów uważanych za przyczynę nieszczęścia narodu. W tym porównaniu Baruch, kładąc szczególnie nacisk na wyznanie grzechów Izraela, chce ukazać wyidealizowaną wspólnotę religijną, która dostrzega źródło wszelkiego nieszczęścia w nieposłuszeństwie Bogu. Ta wspólnota, żyjąca w diasporze i w Jerozolimie, daje wyraz swemu nawróceniu wypełniając to, co przekazuje prorok<sup>73</sup>.

Wyznający swoje grzechy w Księdze Barucha nie są jeszcze zmarłymi i mogą uzyskać przebaczenie (por. Ba 2,11-18, a zwłaszcza 17). Jedynie żyjący mogą bowiem uwielbiać Boga. Ten argument ma szczególne znaczenie w obliczu starotestamentowego przekonania, że zmarli nie należą już do ludu Bożego i nie mogą oddawać chwały Bogu przez wyznanie swych grzechów (por. Iz 38,18 n). Baruch przyrównuje sytuację Izraela do grzesznika, który jest skazany na śmierć, lecz uznając swoją winę zasługuje na przebaczenie, mimo że została już przez Boga podjęta decyzja o jego ukaraniu. Ta sytuacja przywołuje na myśl znane z historii Starego Testamentu przypadki nawrócenia, jak chociażby nawrócenie Dawida (2 Sm 12,1-16), Achaba (1 Krl 21,27 nn), lub Bożą obietnicę przebaczenia temu, kto uzna swoją winę (Pwt 30,2 n)<sup>74</sup>.

Nawrócenie jest środkiem, dzięki któremu naród wybrany może zapewnić sobie łaskawość Boga oraz Jego różnorakie dobrodziejstwa (Ba 2,8.30 nn; 4,28). Największym dobrodziejstwem jest nowe i wieczne przymierze, które Bóg zawarł z Izraelem (Ba 2,35; por. Jr 31,31-34; Ez 16,60; 34,25; 37,26; Iz 42,6; 49,8; 55,3; 61,8). Ta obietnica zostanie spełniona przez Jezusa Chrystusa (por. Mt 26,26-29; Mk 14,22-25; Łk 22,19 n; 1 Kor 11,23 nn)<sup>75</sup>.

## Podsumowanie

Wśród proroków okresu niewoli babilońskiej grzechy narodu wybranego piętnują zwłaszcza dwaj prorocy: Jeremiasz i Ezechiel. Jeremiasz jest ostatnim

<sup>72</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, s. 121.

<sup>73</sup> Por. A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 141.

<sup>74</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha...*, s. 121 nn; A. Fitzgerald, *Księga Barucha*, s. 736; A. Strus, *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, s. 141 n.

<sup>75</sup> Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 371.

Bożym wysłannikiem przed przeprowadzeniem sądu i kary w postaci niewoli babilońskiej. Jego prorocstwo stanowi ostatnie ostrzeżenie dla narodu wybranego. Zwraca się on do narodu z upomnieniem i ma przeciwstawić się grzechowi. Warkniem Bożego błogosławieństwa jest wypełnianie Bożego prawa (por. Jr 7,1-15; 21,12; 22,3; 23,13-17). Izraelici lekceważą jednak wolę Jahwe. Powszechnie staje się bałwochwalstwo połączone z prostytutką sakralną (2,5.8.11.20.23; 5,7; 7,6.18.30). Dochodzi nawet do składania ofiar z ludzi (7,31; 19,4; 32,35).

Ezechiel dostrzega grzech narodu wybranego nie tylko w historii, ale i w czasach jemu współczesnych. Zwraca uwagę na stan ogólnego zepsucia. Obydwa prorocy piętnują zwłaszcza bałwochwalstwo. Jeremiasz piętnuje wszelkie jego przejawy, a także krytykuje religijny formalizm. Przekazuje słowa Pana: „I wydam wyrok na nie za całą ich niegodziwość, iż opuścili Mnie, a palili kadzidło obcym bogom i hołd oddawali dziełom rąk swoich” (1,16). Najczęściej praktykowaną formą bałwochwalstwa było oddawanie czci Jahwe z wykorzystaniem obrzędów innych narodów. Zawierały one błędne koncepcje teologiczne, które niejednokrotnie przenikały do życia Izraelitów. Należały do nich między innymi: przekonanie o niezniszczalności świątyni w Jerozolimie, wiara w magiczny sens inwokacji, bezkrytyczna pewność opieki Jahwe nad Izraelem.

Inną formą idolatrii było oddawanie czci nie tylko Jahwe, ale i pogańskim bóstwom. W zależności od sytuacji politycznej czczono bóstwa kananejskie, asyryjskie, babilońskie, egipskie. Następowala w ten sposób degradacja Jahwe, który stawał się jednym z bóstw panteonu. Idolatria przez długie lata była niebezpieczeństwem zagrażającym wierze narodu wybranego<sup>76</sup>. Refleksje proroków dotyczące bałwochwalstwa dotyczą głównie bezsilności i nicości bożków oraz ostrzeżenia przed karą, jaka czeka ich czcicieli.

W wypowiedziach Jeremiasza nie ma analizy zła i jego przyczyn. Jego słowa mają raczej charakter ubolewania nad tym, że zło opanowało ludzką naturę. Grzech w Księdze Jeremiasza jest przede wszystkim zejściem z drogi, którą człowiekowi wyznaczył Bóg. Człowiek powinien iść tą drogą pod przewodnictwem Jahwe. Grzech jako oddalenie się od Boga, polega głównie na bałwochwalstwie i synkretyzmie religijnym. Towarzyszy mu nieodłącznie upadek moralny i lekceważenie prawa Bożego (Jr 5,26 nn; 6,5 n; 7,5 n). Również autor Księgi Barucha pojmuje grzech przede wszystkim jako przekroczenie Bożych przykazań (2,10.12), porzucenie mądrości postępowania zgodnego z wolą Jahwe (3,9 nn), a także jako bunt przeciwko Bożemu Prawu oraz obojętność na upomnienia

<sup>76</sup> Por. E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 126; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 15; M. Gołębiewski, *Dni klęski (Księga Jeremiasza)*, s. 210; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 121 n.

proroków (1,18.21; 2,5.10.24)<sup>77</sup>. Autor podsumowuje historię Izraela dotyczącą nieposłuszeństwa wobec Jahwe. W Liście Jeremiasza natomiast przestrzega Izraelitów przed bałwochwalstwem, co ma związek z lękiem przed obcymi potęgami i pogańskimi bóstwami (Ba 6). Grzech stanowi zatem istotną przeszkodę w realizacji zbawczych planów Boga w stosunku do człowieka, a także w stosunku do Izraela i do całej ludzkości.

Następstwem grzechu jest gniew Pański i kara w postaci nieprzyjacielskiego najazdu i niewoli babilońskiej. Jeremiasz zapowiada, że Jerozolima jako „góra na równinie” wraz ze świątynią padnie ofiarą najeźdźców. Jej mieszkańcy zaś zostaną wzięci do niewoli. Koniec państwa judzkiego i niewola babilońska są postrzegane przez proroków tego okresu jako kara Boża. Nieszczęścia, jakie spadły na Jerozolimę i państwo judzkie w roku 587, były karą za niewierność narodu wobec Boga (por. Lm 1,5.8.18; 3,42 n; 4,13-16). Jednak dzięki misji Jeremiasza, naród – mimo niewoli – zachowuje wiarę i nadzieję na odrodzenie<sup>78</sup>.

Autor Księgi Barucha wyrzuca Izraelowi: „Opuściłeś źródło mądrości. Gdybyś chodził po drodze Bożej, mieszkałbyś w pokoju na wieki. Naucz się, gdzie jest mądrość, gdzie jest siła i rozum, a poznasz równocześnie, gdzie jest długie i szczęśliwe życie, gdzie jest światłość dla oczu i pokój” (Ba 3,13 nn). Nieco dalej zaś: „Tą mądrością jest księga przykazań Boga i Prawo trwające na wieki. Wszyscy, którzy się go trzymają, żyć będą. Którzy je zaniedbują, pomrą” (4,1). Autor wskazuje, iż odejście od złych czynów, czyli nawrócenie, jest tym środkiem, dzięki któremu naród wybrany zapewni sobie łaskawość Boga oraz rozmaite Jego dobrodziejstwa (2,8.30 nn; 4,28). Największym dobrodziejstwem będzie nowe, wieczne przymierze, które Bóg ustanowi z Izraelem (2,34 n; por. Jr 31,31-34; Ez 16,60; 34,25; 37,26; Iz 42,6; 49,8; 55,3; 61,8). Ta obietnica zostanie spełniona przez Jezusa Chrystusa, który zawrze nowe i wieczne przymierze z całą ludzkością<sup>79</sup>.

Człowiek oddalający się poprzez grzech od Boga ponosi za to przykre konsekwencje swojego postępowania. Bóg wyraża swoją dezaprobatę w stosunku do grzechu w postaci „gniewu”. Jest to antropomorficzny sposób mówienia o Bogu. Kary jakie spotykają naród wybrany są wyrazem owego „gniewu” Jahwe. W ten sposób zostaje niejako przywrócony naruszony przez grzech porządek i następuje okazanie sprawiedliwości. Przed zasłużoną karą może uchronić jedynie nawrócenie i pokuta. Następuje wówczas niejako powstrzymanie kary poprzez

<sup>77</sup> Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 371.

<sup>78</sup> Por. T. Matras, *Wpływ niewoli babilońskiej na życie religijne Izraelitów*, s. 321 nn; L. Stachowiak, *Prorocy – słudzy słowa*, s. 89 n; tenże, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 94 n; R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 31.

<sup>79</sup> Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 371.

cierpliwość i dobroć Jahwe. Stąd Jeremiasz wzywa do pokuty: „Oczyść swe serce z nieprawości, Jerozolimo, abys została ocalona! Dokądże będziesz podtrzymywać w sobie swoje grzeszne myśli?” (4,14; por. 5,1; 18,7-12; 24,7; 36,3.7). Jeremiasz podkreśla, że celem oczyszczenia z grzechów nie wystarczy ufność pokładana w świątyni jerozolimskiej ani obrzezanie (4,4; 9,25). Dopiero pełnienie woli Jahwe prowadzi do powrotu na właściwą drogę życia, na której Bóg jest przewodnikiem. Dopiero wówczas nastąpi prawdziwe, wewnętrzne odnowienie narodu<sup>80</sup>.

Grzech wymaga oczyszczenia (Jr 2,22). Człowiek winien zostać niejako uzdrowiony z grzechu, podobnie jak z choroby. Wyraża to Jeremiasz w zapowiedzi odnowienia: „Oto podniosę je odnowione, ulecę i uzdrowię ich oraz objawię im obfity pokój i bezpieczeństwo. I odmienię los Judy i los Izraela, odbudowując ich jak przedtem. Oczyszczę ich ze wszystkich grzechów, jakimi wykroczyli przeciw Mnie, i odpuszczę wszystkie ich występki, którymi zgrzeszyli przeciw Mnie i wypowiedzieli Mi posłuszeństwo” (33,6-8)<sup>81</sup>.

Opisując wnikliwie rzeczywistość grzechu, Ezechiel chce skłonić człowieka do refleksji. Z kontekstu księgi wynika, że naród wybrany może przetrwać tylko wtedy, gdy wyciągnie właściwe wnioski z przeszłości co do swego postępowania. Historia grzechów Izraela jest bardzo przejrzysta. Ezechiel jednak z optymizmem patrzy ku przyszłości. Chodzi tylko o to, aby nie powtórzyła się zatwardziałość przodków. Prorok daje do zrozumienia, że bezbożność narodu nie jest w stanie zniweczyć zbawczych planów Boga i formułuje zasadę odpowiedzialności indywidualnej. Każdy sam odpowiada za popełniane czyny. W zaistniałej sytuacji potrzebne jest zatem odnowienie sposobu życia. Ezechiel wskazuje na potrzebę nowego serca i nowego ducha. Dzieje narodu wybranego i jego grzesznego postępowania są również dziejami ludzkiej wolności. W tych dziejach każdy winien dostrzec wielką wrażliwość Boga na sprawy ludzkie<sup>82</sup>.

Prorocy okresu niewoli babilońskiej są ludźmi zaangażowanymi w bezkompromisową walkę z grzechem. Zabiegają o to, aby naród wybrany zachował monoteizm i odnowił się pod względem moralnym. Zburzenie Jerozolimy i świątyni oznacza upadek państwa południowego. Jest to punkt zwrotny w historii narodu wybranego. Świątynia była dla Izraelitów niejako gwarancją obecności Boga i Jego przebywania ze swoim narodem. W trudnym okresie niewoli babilońskiej Bóg posyła proroków, aby podtrzymywali naród na duchu i wskazywali przyczyny takiego

<sup>80</sup> Por. W. Rudolph, *Jeremia*, Tübingen 1968, s. X nn; E. Haag, *Das Buch Jeremia*, s. 126; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 63; M. Gołębiowski, *Dni klęski (Księga Jeremiasza)*, s. 211; A. Banaszek, *Prorocy przedwygnaniowi*, s. 122 n.

<sup>81</sup> Por. W. Rudolph, *Jeremia*, s. X nn; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie...*, s. 173 n; M. Gołębiowski, *Dni klęski (Księga Jeremiasza)*, s. 211.

<sup>82</sup> Por. R. Rumianek, *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, s. 127.

stanu rzeczy. Prorocy zabiegają o poprawę stanu religijno-moralnego Izraelitów. Chodzi głównie o zachowanie monoteizmu. Działanie tych proroków obligowało do głębszej interpretacji swojej wiary. Prorocy okresu niewoli babilońskiej przygotowali niejako naród wybrany do religijnej odnowy. Izraelici zaczynają doceniać orędzie Jeremiasza, który jeszcze przed niewolą przestrzegał przed magicznym rozumieniem świątyni. Pogłębiona zostaje wtedy osobista pobożność oparta na nauce o odpowiedzialności indywidualnej (Jr 31,29; Ez 18). Stanowiło to podstawę zachowania monoteizmu oraz poprawy stosunków społecznych<sup>83</sup>.

Prorocy przekazywali orędzie nadziei. Trzeba jednak, aby Izraelici wyciągnęli wnioski z przeszłości i nie naśladowali zatwardziałości przodków. Optymistyczne patrzenie w przyszłość zakłada najpierw odnowę sposobu życia. W ten sposób dzieje narodu wybranego stają się dziejami każdego człowieka. Nie tracą one na ważności i aktualności również w czasach współczesnych<sup>84</sup>.

### Bibliografia

- Banaszek A., *Prorocy przedwygnaniowi*, Warszawa 2003.
- Boadt L., *Księga Ezechiela*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 740-776.
- Bramorski J., *Grzech jako zniewolenie w ujęciu proroków Starego Testamentu*, RBL 3 (2003), s. 165-174.
- Brzegowy T., *Ostateczne Królestwo Boga i Jego świętych (Księga Daniela)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 5: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 151-189.
- Chrostowski W., *Prorok wobec dziejów*, Warszawa 1991.
- Couturier G.P., *Księga Jeremiasza*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, s. 687-732.
- Elliger K., *Deuterotesaja I: Teilband Jesaja 40,1-45,7*, Neukirchen 1978.
- Fischer G., *Il libro di Geremia*, Roma 1995.
- Fitzgerald A., *Księga Barucha*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, s. 733-739.
- Frankowski J., *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 4: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 217-244.
- Gołębiewski M., *Dni kłęski (Księga Jeremiasza)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 4: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 193-216.

<sup>83</sup> Por. tamże, s. 203 nn.

<sup>84</sup> Por. tamże, s. 206.

- Gołębiewski M., *Wizja odnowy Izraela (Księga Izajasza 40-55; 56-66)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 5: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 11-31.
- Haag E., *Das Buch Jeremia*, t. 1, Düsseldorf 1973.
- Hartman L.F., Di Lella A.A., *Księga Daniela*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, s. 777-798.
- Hergesel T., *Rozumieć Biblię*, t. 1: *Stary Testament. Jahwizm*, Kraków 1992.
- Homerski J., *Księga Daniela. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1995.
- Homerski J., *Księga Ezechiela. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1998.
- Homerski J., *Wódz duchowy narodu wybranego na wygnaniu*, RBL 22 (1969), s. 57-74.
- Jelonek T., *Prorocy Starego Testamentu*, Kraków 1993.
- Läpple A., *Od egzegezy do katechezy*, Warszawa 1986.
- Lombardi L., *Geremia. Baruch*, Roma 1979.
- Małecki Z., *Krytyka pogańskich bóstw u Deuteroizajasza 44,9-20*, RBL 3 (1996), s. 149-154.
- Marconcini B., *Księga Izajasza*, Kraków 2000.
- Matras T., *Wpływ niewoli babilońskiej na życie religijne Izraelitów*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 3 (1975), s. 321-342.
- Mosis R., *Das Buch Ezechiel*, t. 1: *Kap. 1,1-20,44*, Düsseldorf 1977.
- Parchem M., *Księga Daniela. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2008.
- Potocki S., *Złość grzechu w nauce proroków sprzed niewoli babilońskiej*, RTK 3 (1962), s. 81-97.
- Ponizy B., *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9) na tle krytyki bałwochwalstwa w Biblii*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 8 (1998), s. 27-60.
- Rudolph W., *Jeremia*, Tübingen 1968.
- Rumianek R., *Księga Ezechiela. Tłumaczenie i komentarz*, Warszawa 2009.
- Rumianek R., *Prorocy okresu niewoli babilońskiej*, Warszawa 2004.
- Savoca G., *Il libro di Ezechiele*, Roma 1991.
- Schedl C., *Historia Starego Testamentu*, t. 4: *Zew proroków*, Tuchów 1995.
- Sicre J.L., *Los dioses olvidados. Poder y riqueza en los profetas preexilicos*, Madrid 1979.
- Sicre J.L., *Profetismo in Israele*, Roma 1995.
- Stachowiak L., *Jeremiasz – człowiek i prorok*, „Collectanea Theologica” 2 (1967), s. 35-48.
- Stachowiak L., *Księga Jeremiasza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1997.

- Stachowiak L., *Księga Jeremiasza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1967.
- Stachowiak L., *Lamentacje. Księga Barucha. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1968.
- Stachowiak L., *Prorocy – słudzy słowa*, Katowice 1980.
- Stachowiak L., *Prorocy więksi*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań 1990, s. 271-314.
- Strus A., *Jeremiasz – prorok modlitwy za swój naród*, „Collectanea Theologica” 3 (1982), s. 35-56.
- Strus A., *Wyznanie win i nadzieja wygnańców (Księga Barucha)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 5: *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, red. J. Frankowski, T. Brzegowy, Warszawa 2001, s. 130-150.
- Synowiec J.S., *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1995.
- Tresmontant C., *Le prophétisme hebreu*, Paris 1982.
- Wisser L., *Jérémie, critique de la vie sociale*, Genève 1982.
- Witaszek G., *Moc słowa prorockiego*, Lublin 1995.
- Witaszek G., *Osobowe doświadczenie Boga Ojca u proroków Amosa, Ozeasza, Jeremiasza i DeuteroIzajasza*, RT 1 (2000), s. 63-79.
- Witaszek G., *Sprawiedliwość społeczna a odpowiedzialność indywidualna (Ez 18)*, RBL 3 (1996), s. 154-164.
- Zawiszewski E., *Księgi proroków. Wstęp szczegółowy i egzegeza wybranych fragmentów*, Pelplin 1995.
- Zimmerli W., *Ezechiel*, t. 1-2, Neukirchen 1979.

#### Zusammenfassung

#### VERURTEILUNG DER SÜNDE DURCH DIE PROPHETEN WÄHREND DER BABYLONISCHEN ZEIT

Während der babylonischen Zeit verbreiten sich bei den Israeliten Götzendienst, Synkretismus und religiöser Formalismus. Die meistens praktizierte Form des Götzendienstes war die Verehrung Jahwes mit den Riten der anderen Nationen. Sie enthielten falsche theologische Vorstellungen stark überzeugt von der Unzerstörbarkeit des Tempels in Jerusalem, mit der Glaube an den magischen Sinn der Berufung oder mit der unkritischen Gewissheit der Fürsorge des Jahwes über Israel. Die Propheten verurteilen besonders die Sünden gegen den Nächsten und gegen das Gesetz. Die Folge der Sünde war der Zorn des Herrn und die Strafe in der Form einer feindlichen Invasion und der babylonischen Gefangenschaft. Das auserwählte Volk kann überleben nur, wenn sich umkehrt.